

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Straszliwy potop w Polsce

W dalszym ciągu bez przerwy pada deszcz w Małopolsce

Krynica zagrożona.- Rabka i Zakopane poza niebezpieczeństwem

Premier Kozłowski i minister Butkiewicz kierują akcją ratowniczą

Kilkadzieśiat osób utonęło.- Wszystkie mosty zerwane.- Setki domów zniszczonych.- Tory kolejowe zerwane

Nowy Sącz odcięty od świata

NOWY SĄCZ, 17. 7. (Tel. wł.)
W Nowym Sączu sytuacja jest w dalszym ciągu bardzo groźna. Stan Dunajca; 5 mtr. ponad poziom normalny. Na pomoc wysłano z Krakowa

ODDZIAŁY WOJSKOWE

z pontonami, które starają się do trzeciej do Nowego Sącza trzema różnymi drogami. Najwięcej szans dotarcia ma kolumna samochodowa, która wyruszyła z Krakowa przez Bochnię i Limanowę. Kolumna ta ma jednak na przeszkodzie zniszczoną przez powódź drogę pod wsią Łatka.

Wobec tego, że Nowemu Sączowi dotychczas ciężko jest przyjść z pomocą zarządzono telegraficznie

BUDOWĘ PONTONÓW I ŁO- DZI

w warsztatach kolejowych w Nowym Sączu. Budowa pontonów jest na ukończeniu.

Przez radio ostrzeżono ludność znajdującą się w pobliżu wozbranych rzek, by na czas opuszczała domy przed powodzią.

Pod Nowym Sączem wylała rzeka Kamienica. Gwałtowny napływ olbrzymich mas wód

ZALAŁ DZIELNICE

miasteczka: Załupnice. Wylew odbywał się z taką gwałtownością, że mieszkańcy z dolnej dzielnicy miasta nie zdołali na czas opuścić domów. Mimo zarządzanej natychmiast nadzwyczajnej akcji ratunkowej, nie zdołano uniknąć

ŚMIERTELNYCH OFIAR

w ludziach. Według posiadanych tutaj informacji, kilkanaście osób, w czym wiele dzieci, poniosło śmierć w wozbranych nurtach rzeki.

Nowy Sącz jest całkowicie ODCIĘTY OD ŚWIATA.

Przybyłe tu pociągi wskutek zniszczenia torów dokoła Sącza przez wozbrane fale Dunajca, nie mogą ruszyć ani naprzód, ani też wycofać się do Krakowa.

KOMUNIKACJA KOLEJOWA

z Nowym Sączem jest wstrzymana. Pociągi stoją na stacji i nie mogą ruszyć

Deszcz pada w Krynicy i Rabce

Połączenie telefoniczne z Łodzią przerwane

KRYNICA, 17. (Tel. własny „Głosu Porannego”).

Deszcz leje w dalszym ciągu. Rwące potoki górskie, które powstały z ulewnych deszczów spływają cały dzień na t. zw. deptak ze szczytu góry Michałowej. Budujący się nowy dom zdrojowy jest zagrożony. Fale wody rozbijają się o niżej położone domy i zagrażają parterowym budynkom, w których przeważnie mieszczą się sklepy. Z Łodzią połączenia telefonicznego narazie brak.

RABKA, 17.VII. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Sytuacja w Rabce została w dniu wczorajszym prawie całkowicie opanowana. Deszcz pada w dalszym ciągu, lecz niebezpieczeństwo zostało zażegnane. Ofiar w ludziach niema. Komunikacja narazie we wszystkich kierunkach przerwana.

W godzinach wieczorowych udało się przywrócić komunikację kolejową via Żywiec.

Młodzieży nic nie grozi!

Obozy letnie zostały zabezpieczone

WARSZAWA, 17.VII. (Pat). Wszystkie obozy młodzieży w okręgu dykcji kolejowej Kraków są całkowicie zabezpieczone, tak że młodzieży absolutnie nic nie grozi.

Rząd na terenie powodzi

Premier i ministrowie wyjechali do Krakowa

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z powodzią, która nawiedziła południowe polacie kraju, wyruszyli na zagrożone tereny z Warszawy p. premier KOZŁOWSKI, min. spraw wewnętrznych ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKI, min. BUTKIEWICZ, oraz wicemin. komunikacji, inż. BOBKOWSKI

Przedstawiciele rządu objęli kierownictwo nad akcją niesienia pomocy dotkniętym klęską powodzi.

Z całej Polski jada pogotowia kolejowe na teren powodzi

KRAKÓW, 17 VII. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Celem najszybszego przywrócenia ruchu komunikacyjnego, wszelkie pogotowia kolejowe dla napraw toru, mostów, dróg z dykcji warszawskiej, wileńskiej, poznańskiej i innych są w drodze na teren powodzi i w ciągu bieżącej doby rozpoczną akcję. Kierownictwo akcji sporczywa w ręku p. ministra Butkiewicza, wiceministra Bobkowskiego i dyrektorów kolei p. Wołkanowskiego i p. Stodolskiego.

Wojska saperów już pracują.

Podkarpacie w odmg- tach powodzi

NOWY SĄCZ, 17. 7. (Telefonem od własnego korespondenta „Głosu Porannego”). — Ostatnie długotrwałe i mocne deszcze spowodowały spłynięcie dużych mas wodnych z gór. Koryta wszystkich rzek górskich okazały się za wąskie, woda rozlała się wokół szos, niosąc

ŚMIERĆ I ZNISZCZENIE

strumieniem.

Wody partę z taką prędkością, że często mieszkańcy nie zdążyli opuścić swych siedzib.

Z najwyższym trudem stosowano akcję ratunkową przy pomocy policji, straży granicznej i wojska. Okolica przybrała dziwny, groźny wygląd. Wśród morza rozlanych wód sterczą domostwa po dachy pogrążone w odmęcie. Spleniony nurt wyrwca łodzie, które

SPIESZĄ NA RUTUNEK.

powodziom i tylko wielkie trawty mogą się oprzeć oszalełemu żywiołowi.

Ze wszelkich stron dochodzą wieści o rannych i zabitych. Ilości jednak ofiar powodzi dotychczas nie zdołano ustalić. W przybliżeniu zabitych zostało 26 osób w N. Sączu. Wylała rzeczka Kamienica, silnie wozbrały Dunajec i Poprad.

ZWALY DRZEWA I ZIEMI niesione przez rozlewisko zatrasowały tory kolejowe pod Rytrem i Kamionką Wielką oraz uszkodziły most na Kamionce. W innych miejscowościach mosty są również porzucone. Rzeki zmieniają koryta i płyną wzdłuż dróg.

W okolicach Rzeszowa powódź dokonała wielkich spustoszeń. Mosty porzucone, szosy na całych odcinkach podmyte. Od strony Jasła sygnalizują groźną falę wysokość dwóch metrów.

W Tarnowie woda zalała ulice, z Myślenic nadchodzi

ROZPACZLIWE MELDUNKI. Akcja ratunkowa, bardzo utrudniona, odbywa się przeważnie na łodziach i pontonach wojskowych. Władze organizują lotne kolumny ratownicze i punkty żywnościowe. Wszędzie powołano do akcji wojsko. Komunikacja kolejowa jest przerwana, a kilka autobusów, kursujących na linii Nowy Sącz — Zakopane utknęło w drodze.

Czy Polska nie przystąpi do paktu Locarna Wschodniego

Dnia 13 lipca r. b. ambasador Chłapowski przyjęty był przez p. Barthou. Nazajutrz minister Beck konferował z ambasadorem Larochem. Tematem rozmów miała być sprawa akcesu Polski do projektowanego paktu Locarna Wschodniego. Otóż, jak zapewnia p. Tabouis (siostrzenica ambasadora Cambona) w „Oeuvre”, odpowiedź Polski wypadła jakoby negatywnie.

— Polska — pisze publicystka francuska — uchyla się od udziału w projektowanym pakcie. Decyzja w chwili obecnej byłaby przedwczesna. Oto, co p. Chłapowski oświadczyć miał p. Barthou. Według innych informacji — pisze dalej p. Tabouis — minister francuski dał do zrozumienia ambasadorowi polskiemu, że we wszystkich stolicach świata (poza Londynem) Francja od pewnego czasu ma stałe przeciwko sobie graczę polskiego i że w tak ważnej godzinie, jak obecna, polityka polska zdaje się wspierać politykę niemiecką, pomimo, że nietylko Londyn, ale i Rzym stanęły po stronie Francji. Otóż stanowisko Polski wywołało jakoby silne wrażenie we francuskich kołach politycznych, wrażenie, które musiało być wkońcu poważne na ciężkich bardzo zobowiązaniach, zaciągniętych przez Francję w roku 1921. Gra ta musi się skończyć w najbliższych tygodniach.

Redaktor dyplomatyczny „Le Jour”, Jerzy Marcenay, przystępuje z zupełnie innej strony do omówienia stanowiska Polski w sprawie paktu wschodniego.

— Francja — pisze p. Marcenay — przyjmuje punkt widzenia anglo-włoski, że Locarno Wschodu o tyle wzmożni warunki bezpieczeństwa Francji iż sprawa rozbrojenia stanie się ponownie aktualna. Perspektywa mało pocieszająca dla francuzów, zmuszonych osłabić swą obronę narodową w zamian za nowy świstek papieru, ozdobiony wiadomo ile wartym podpisem niemieckim. Tedy dla Berlina przystąpienie do paktu winno być wysmienitym interesem z każdego punktu widzenia. Otóż Niemcy odmawiają! Za nie słuchać nie chcą o Locarnie Wschodu! Jak to wy tłumaczyć? Chyba tylko potwierdzeniem wieści, że Berlin istotnie żywi awanturnicze zamiary wobec Rosji. Najwidoczniej między Polską a Niemcami nastąpił jakiś tajemniczy podział kompensat.

Oto wiadomo dlaczego — kończy p. Marcenay — wejście Sowietów do koncertu europejskiego i do sfery wpływów francuskich wywołało tak wielki zawrót w Berlinie i w Warszawie.

Na temat paktu wschodniego przemawiał sam p. Barthou podczas odsłonięcia tablicy pamiątkowej na cześć zmarłych we Francji ochotników polskich. Uroczystość ta odbyła się w Bayonnie. W krótkiej mowie, o znaczeniu politycznym, zwracała się w ustach p. Barthou także aluzja do przymierza z roku 1921, znajdowała się aluzja do wierności uczuć polskich wobec Francji, o której p. Barthou nie wątpi, lecz istnieją chwile — zapewniał — gdy należy ożywić płomień. Taki też był cel podróży jego do Warszawy i do innych stolic.

Wkońcu Barthou uroczyście zapewniał, że projektowany przez niego pakt regionalny nie może w żadnym wypadku osłabić przyjaźni, ani naruszyć ducha, lub wogóle wpłynąć w ja-

Przemalowany szyld

Karjera Jagody na tle zreformowania G. P. U.

Wydarzenie zdawałoby się niecodzienne... zlikwidowano GPU. Wystarczy jednak wniknąć w treść tej „sensacji”, a odrazu stanie się jasne, iż nie ma ona istotnego znaczenia.

Jakie przyczyny skłoniły władców Kremlu do likwidacji osławionej GPU? Odpowiedź na to pytanie dają korespondenci zagraniczni, przebywający w Moskwie, twierdząc, że w ostatnich czasach władza GPU stała się zbyt wielką, że wpływy jej obejmowały nietylko tych, którzy byli ofiarami, lecz nawet ludzi, stojących u władzy. Dysponując własnym, świetnie zorganizowanym aparatem i zbrojną siłą GPU czuło się niemal zupełnie niezależne. Dla niej pilane było prawo, a niejednokrotnie ono samo dyktowało swą wolę władzy bolszewickiej.

Niejednokrotnie podejmowano już próby w kierunku ograniczenia władzy GPU, lecz na-

trafiano na zdecydowany sprzeciw. GPU nie kapitulowało i do szło do tego, iż stało się niebezpieczne nawet dla najwyższych dygnitarzy.

Nie tak dawno zginął Menżyński, przyjaciel Stalina, na którym obecny dyktator sowiecki mógł całkowicie polegać. — Dziś Stalin nie ma takiego czło-wieka, któremu mógłby bez zastrzeżeń poruczyć kierownictwo takiej siły, jaką stanowiło GPU. Na miejsce Menżyńskiego powołano jego zastępcę, Jagodę, lecz zwolennicy reformy GPU nie ustawiali w zabiegach i wreszcie dopięli swego: GPU zreformowano.

Agendy GPU przejął komisarjat spraw wewnętrznych, na czele którego postawiono tego samego Jagodę. Kim jest ten dygnitarz sowieckiej Jagoda pochodzi z Polski z biednej rodziny z okol. Łodzi. W dzieciństwie

nie zdradzał zdolności i nie umiał urządzić sobie życia. Ostatecznie został farmaceutą i przeniósł się do Niżniego Nowogrodu, gdzie pracował w aptece. — Tam poznał przewodniczącego wszechrosyjskiego CIK, Swierdłowa, ożenił się z jego siostrzanicą i temu zawdzięcza karierę. Swierdłow zapoznał go z Menżyńskim. Początkowo był sekretarzem GPU, później zastępcą Menżyńskiego, lecz wkrótce stał się właściwym gospodarzem tej instytucji i „wygryzł” drugiego zastępcę Menżyńskiego — Trilissera. Jagoda pierwszy wysunął wniosek, by do budowy kanału białomorsko-bałtyckiego wykorzystać więźniów politycznych i dopiął swe go.

Fakt, że ten sam człowiek stał na czele komisarjatu spraw wewnętrznych świadczy, że nie ma mowy o żadnej reformie. — Zmieniono tylko nazwę groźnej

instytucji. Było GPU — dziś jest „Nadkomwundziel”, który ma prawo w drodze administracyjnej skazywać na przesiedlenie, areszt, zamknięcie w obozach koncentracyjnych, wydalac za granicę SSSR i t. p. Zmiana na szyldu na Łubiance nie zmienia.

Reforma ta obliczona jest przede wszystkim na efekt zagranicą. Sowiety w ostatnich czasach prowadzą bardzo intensywną politykę, rezultatem której jest zawarcie szeregu traktatów z różnymi państwami demokratycznymi, a także i chęć wstąpienia do ligi narodów. — Komisarzowi spraw zagranicznych Litwinowowi będzie łatwiej występować, jeśli nie ma za plecami tak ciężkiego dla nawiązania stosunków bagażu, jakim bezwzględnie była wszechwładna i nie znająca litości G. P. U.

PÓŁ MILJARDA?

Nikt nie wie dokładnie ilu jest chińczyków

Najlichnijszym narodem na świecie są chińczycy. To nie ulega żadnej wątpliwości. Dokładnie jednak określić liczbę mieszkańców „Kraju Środka” jest dotychczas niepodobniestwem. Czy jest ich 450 milionów, czy też 500 — tego nie można kategorycznie twierdzić nawet dzisiaj, mimo częściowej europeizacji Chin i statystyki, opartej na wzorach zachodnich. Trudności bowiem w przeprowadzeniu dokładnego spisu ludności w Chinach są olbrzymie.

Administracja w kraju rozległym, którego powierzchnia wynosi przeszło 11 milionów km. kw. — zawodzi nawet w miastach. A cóż dopiero mówić o górzystych okolicach Cinganu lub pogranicza Tybetu, dokąd nie prowadzą już żadne drogi. Europeizacja zawładnęła właściwie wybrzeżem, a dalej wpływy jej można widzieć tylko w wielkich miastach. Posuwając się zaś od wybrzeża na zachód,

wkraczamy w głąb kraju, gdzie mieszkańcy prowadzą taki try-wot, jak przed 50 lub 100 laty. Niema tam kolei, samochodów, ani dróg kołowych, a przez setki kilometrów biegną tylko ścieżki. Zanimby spis ludności przeprowadzono w jednym okręgu, w drugim stan faktyczny za ludnienia mógłby ulec wielkiej zmianie. I tak też się dzieje. — Drugim wielkim szkopulem są epidemie panujące nagminnie. Dżuma, cholera i tyfus zabierają rokrocznie setki tysięcy ludzi.

Podobną siłą niszczycielską są wylewy rzek, które pochłaniają niemiłą ilość ofiar, zamieniając całe obszary kraju w bezludną — na pewien czas — okolicę.

Ważnym utrudnieniem w przeprowadzeniu spisu ludności są wojny domowe. A wiadoma jest rzeczą, że wrzawa wojenna nie przycichła w Chinach od 1911 roku. Walki generałów, gubernatorów, bunty nie otrzy-

mujących żołdu armji, rokosze skomunizowanych oddziałów — i wreszcie desanty japońskie odciągają ludność od zwykłych zajęć i zmuszają często do opuszczenia stron rodzinnych.

Stosunkowo łatwo jest w Europie ustalić liczbę mieszkańców jakiegoś miasta czy wsi. Domy są ponumerowane, a mieszkańcy zameldowani z ich rodowodami. Lecz jak zliczyć koczowników, zmieniających ustawicznie miejsce pobytu np. w stepach Mongolji. W jaki sposób policzyć dziesiątki tysięcy ludzi w okolicach Kantonu, gdzie ludzie rodują się i umierają na wodzie.

Kto wreszcie ustali liczebność fali emigracyjnej, płynącej ze zmienną siłą do Mandżurji i zagranicę. Jaką wkońcu cyfrą zaopatrzyć w rubryce statystyki niezliczone bandy chunchuzów, dezertersów i olbrzymie rze zwolnionych z wojska? Wtóż się oni po kraju, rabują i

żebrają, unikając spotkań z władzami czy oddziałami wojska.

Nie dziwny się więc, że nawet oficjalne komunikaty o rezultatach spisu ludności w Chinach były zawsze podawane z zastrzeżeniem. Stan zaś ludności zmieniał się w zależności od sposobu i szybkości przeprowadzenia spisu, przyczem wynikały zagadkowe przesunięcia. Oto — według oficjalnych źródeł chińskich — Chiny w 1580 roku liczyły 60 milionów ludności, lecz w 1662 roku spis wykazał olbrzymią różnicę, gdyż „tylko” 21 milionów. W 1711 roku urzędnicy cesarscy dolicyli się 28 milionów. W jakimś dziwnym sposobie spis przeprowadzony dwadzieścia pięć lat później w 1736 roku wykazał naraz 125 milionów. I tak było i później: w 1790 roku Chiny miały liczyć 125 milionów mieszkańców, lecz w dwa lata później po skrupulatniejszym obliczeniu wypadła liczba 307 milionów. To jest już różnica zagadkowa. Zawodzą również ostatnie obliczenia. Oto w 1928 roku ogłoszono z małym zastrzeżeniem, że liczba ludności „Kraju Środka” przekroczyła sumę 485 milionów Tymczasem w 1932 roku według sprawozdania ministerstwa spraw wewnętrznych — w Chinach żyje „tylko” 474 miliony mieszkańców (włączając w to Mandżurję — 31 milionów).

Pogódźmy się więc z tem, że długo jeszcze nie będzie wiadomym, ilu jest faktycznie chińczyków.

AN

Emocjonujące! — Fascynujące! — Tajemnicze!
Miłość! — Romantyzm! — Sansacja!

Zółty Detektyw

według powieści E. D. Biggersa z Warnerem Olandem w roli tytułowej.

Wkrótce na ekranie „MUZY”

kimkolwiek stopniu na warunki i konsekwencje, wypływające z aliansu polsko-francuskiego. —

Ostatnie słowa wypowiedziane do obecnego ambasadora Chłapowskiego trudno chyba zrozumieć inaczej, jak jako od-

powiedź na wizytę, złożoną o-negdaj na Quai d'Orsay przez naszego przedstawiciela dyplomatycznego.

Wschodnie Locarno bez udziału Polski nie ma racji bytu. Zdaje się jednak, że w naszych kołach decydujących, panuje

zapatrywanie, że nasze układy o nieagresji z Rosją i Niemcami oraz nasz sojusz z Rumunią wy-starczają dla utrzymania pokoju w Europie wschodniej i środkowej. Temu samemu celowi służą nasze bliskie przyjacielskie stosunki z Estonją i Lotwa-

Kraków w niebezpieczeństwie

Przerwana komunikacja podmiejska

KRAKÓW, 17. 7. (Tel. wł.) — Ruch autobusowy również na wielo odcinkach został wstrzymany. W dniu wczorajszym nie dojechały autobusy P. K. P. do Zakopanego, Szczawnicy, z Zakopanego do Szczawnicy i Krynicy. Musiano też wstrzymać ruch autobusowy do Myślenic, który jeszcze wczoraj odbywał się na wąskim skrawku niezalanego szosy.

Według wiadomości, nadchodzących z Krakowa, w drodze utknęło 8 autobusów P. K. P.

Koło Nowego - Targu utknęły dwa autobusy zw. turystyczne, jeden pod Limanową i jeden pod Krościenkiem.

Wskutek podmycia słupów telefonicznych przerwana została komunikacja na linii Kraków — Nowy - Sącz. W ten sposób Nowy - Sącz jest całkowicie odcięty od świata. Na liniach Kraków — Krynica komunikacja telefoniczna szwankuje, połączenie można o trzymać tylko dorywczo i na krótko, gdyż przewody psują się. Stacja krakowska utrzymuje z Zakopanem komunikację telefoniczną jedynie dla rozmów urzędowych, prywatnych zamówień nie przyjmuje się.

Komunikat oficjalny

KRAKÓW, 17. 7. — Sytuacja powodziowa w woj. krakowskim na dalszym przedstawia się poważnie.

Na Wiśle woda na całej przestrzeni przybiera. W Krakowie o godz. 19 stan plus 132 cm. przy czym fala powodziowa ze Smolnicy pow. Biała, której stan osiągnął poziom 5.80 jeszcze nie nadeszła. W Czernichowie, pow. Kraków, stan wody na Wiśle wynosił o godzinie 20 — 4.50 ponad stan normalny. Powódź w Krakowie spóźniana.

W powiecie bocheńskim sytuacja groźna. Tor kolejowy między Kłajem a Bochnią zamknięty z powodu podmycia.

Pociągi z Krakowa kursują tylko do Kłaja.

W gminie Miłkuszowice został przerwany wał ochronny. Na terenie powiatu zalanych jest 26 miejscowości. W Bochni brak światła, wskutek zalania przez wodę hal maszyn.

Woda w dalszym ciągu przybiera. Wzbiiera również gwałtownie potok Głogowcówka w Dobczycach. W okolicach Gdowa i Dobczych akcja saperów jest w pełnym toku. Między Żabnem a Konarami w powiecie dąbrowskim przerwany został wał ochronny na Dunajcu na znacznej przestrzeni, wskutek czego zalanych zostało 5 wsł. 3 osoby utonęły. Opada natomiast woda w powiatach nowotarskim i nowosadeckim. W powiecie nowosadeckim kontakt z terenami dotkniętymi powodzią jeszcze dotychczas jest niemożliwy. W dalszym ciągu pada deszcz. W Nowym Sączu zdolano uruchomić częściowo elektrownie. Pomoc żywnościowa i lekarska działa sprawnie.

Stanisławów

STANISŁAWÓW, 17. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”)

Sytuacja powodziowa niegroźna. Rzeki Prut i Czeremosz nie zagrażają wylewem, jak również inne rzeki na terenie województwa stanisławowskiego, które lekko wzbierały.

Burza nad miastem

Niebezpieczna wyprawa z pomocą N. Sączowi

KRAKÓW, 17 VII. (PAT.) — Niektóre części miasta zalane są wodą. Na zagrożone odcinki wysłane zostały oddziały wojska i straży pożarnej. Największe niebezpieczeństwo zagrażać będzie Krakowowi jutro w godzinach rannych, gdy do Wisły spłyną największe masy wód górskich. Przedsięwzięte zostały wszelkie środki ochronne, aby zapobiec klęsce powodzi w powiecie.

Przed południem odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie komitetu przeciwpowodziowego. Wydana została odezwa do ludności dzielnic niżej położonych, wzywająca do przedsięwzięcia środków, mogących zapobiec niebezpieczeństwu. Wezwano do opróżniania

piwnic, suteryn, przygotowania kładek, łodzi oraz utrzymania kontaktu z biurem przeciwpowodziowym.

KRAKÓW, 17. 7. (Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”) Dziś około północy

KRAKÓW NAWIEDZIŁA NOWA ULEWA,

połączona tym razem z bardzo silną burzą, błyskawicami i piorunami. Poziom wód, który już nieco opadał zaczął się znowu podnosić, natomiast z dalszych terenów ogarniętych powodzią nadchodzą od godzin i po północy

WIEŚCI USPRAKAJAJĄCE. Opada woda w Dunajcu, Skawie i innych rzekach i rzeczках. Co się zaś tyczy samego Krakowa, to nie wątpliwie dziś nad ranem gród pod

wawelski przeżyje kulminacyjne wezbranie wód.

Jednocześnie Waszemu specjalnemu wysłannikowi udało się przeprowadzić krótką rozmowę z przejeżdżającym przez Kraków z Moście b. min. Kwiatkowskim, który oświadczył, że wiadomości nadane wcześniej z Moście są

LEKKO PRZESADZONE. Woda zerwała jedną z tam i wyrządziła dość znaczne szkody w okolicznych wioskach. Natomiast Moście nie są zagrożone.

Jak nas informują w ostatniej chwili, oddział saperów z Krakowa przedsięwziął dziś w nocy niebezpieczną wyprawę na odsiecz Nowego Sącza. Oddział saperów usiłuje przedrzeć się przez Pieniny i przełomem Dunajca

Redakcja „Głosu Porannego” udzielać będzie informacji telefonicznie

Katastrofalna klęska powodzi, która nawiedziła południowe pola kraju jest największym kataklizmem żywiołowym, jaki w ciągu ostatnich lat zanotowano w Europie.

Ze wszystkich stron kraju napływają alarmujące meldunki o postępie jakże czyni niszczycielski żywioł. Miasta, wsie, drogi i mosty, wszelkie arterie komunikacyjne nie mogą się oprzeć naparowi wód.

W tych ciężkich, tragicznych chwilach jedynie silna i sprężysta organizacja oraz pełna poświęcenia

akcja ratunkowa, jaką przedsięwzięły władze centralne może zapobiec katastrofie.

Rząd i podległe mu organy okazały sprawność i energję godną najwyższego uznania. Mimo, iż przeżywamy klęskę o rozmiarach katastrofalnych w żadnym zakątku kraju zagrożonym powodzią nie było ani cienia paniki. Ludność wykazała całkowitą dyscyplinę, karnie podporządkowała się wszystkim, całowemu zarządzeniom czynników rządowych, które potrafiły sytuację opanować.

„Głos Poranny” w zrozumieniu

powagi chwili i głębokiej troski, jaką żywi znaczną część ludzian, mająca swych bliskich w miejscowościach, dotkniętych powodzią, zorganizował specjalną służbę informacyjną poza stałymi korespondentami.

Specjalnie wysłany współpracownik nasz będzie kilka razy dziennie zdawał relację z przebiegu wypadków, związanych z katastrofą. Otrzymując te najświeższe meldunki, redakcja nasza będzie udzielała zainteresowanym w ciągu całego dnia informacji drogą telefoniczną z aparatu Nr. 1-77-77.

Dziecko spocone? — Przysyp je Pudrem Bebe Szofmana

Barykady na ulicach San-Francisko

Wojsko i gwardja narodowa obsadziła miasto. — Patrole samochodów pancernych. — Strejk generalny w Oakland, i Berkeley

SAN FRANCISCO, 17. 7. (PAT.) W miastach Oakland, Berkeley i Alameda wybuchł dzisiaj strejk generalny. Burmistrz San Francisco zapewnił konsulów państw obcych, że

OGŁOSZENIE STANU WOJENNEGO NIE JEST BYNAJMNIEJ ZAMIERZONE.

Przybycie w dniu dzisiejszym oddziałów piechoty i artylerji stało się sygnałem do rozpoczęcia

BUDOWY BARYKAD NA ULICACH MIASTA.

Zebranie w Berkeley, na którym gen. Johnson miał wygłosić mowę, zostało odwołane, gdyż policja dla niekreszonych bliżej powodów

NIE CHCIAŁA MU ZAPEWNIĆ NALEŻYTEJ OCHRONY.

Punkty strategiczne w San Francisco zostały obsadzone przez wojsko, posiadające w dyspozycji liczne karabiny maszynowe i samochody pancerne.

OKOŁO 7,000 ŻOŁNIERZY GWARDJI NARODOWEJ

rozmyślnie zostało w rozmaite częściach miasta. Robotnicy elektrowni nie zamierzają przystąpić do strejku przed końcem lipca, nie chcąc pozostawić miasta bez światła w tych chwilach krytycznych.

Gen. Johnson przybył tu aeroplanem i wyraził gotowość uczynienia wszystkiego, co będzie możliwe dla zapewnienia spokoju.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym ministerstwo sprawiedliwości przedłużyło urlopy zdrowotne b. posłowi Pułkowi do 1 grudnia, a posłowi Smole do 1 listopada. Pierwszy był skazany w procesie Centrolewu, drugi zaś odsiadyuje karę za przemówienie

Pomoc dla powodzian

Z Warszawy donoszą: Państwowe zakłady zbożowe wysłały w dniu 17 b. m. 500 tonn maki dla ludności dotkniętej powodzią.

W dniu 17 b. m. w godzinach porannych ministerstwo opieki społecznej telegraficznie przesłało na ręce wojewody krakowskiego p. dr. Kwaśniewskiego 10.000 zł. na pierwsze potrzeby ratowania ludności dotkniętej klęską powodzi.

Na tereny objęte powodzią wysłano dla niesienia pomocy powodziom oddział 100 polkajantów z Sosnowca.

Lokalne komitety pomocy powodziom funkcjonują wszędzie bez przerwy przez całą dobę.

Kielce

KIELCE, 17. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”)

W województwie kieleckim wskutek kilkudniowych deszczów wezbrały rzeki i zalały pobliskie zagrody i znaczne obszary gruntów. Szczególnie groźnie wygląda sytuacja w Opatowie, gdzie Opatówka wylała, zalewając szpital epidemiczny, fabrykę mydła i liczne domy. Rzeką Pokrzywianką zalała szereg domów i znaczne pola cie pól, w Ostrowcu ul. Wiejska stoi pod wodą.

Poziom Kamiennej stale rośnie, sytuacja staje się coraz groźniejsza. Zagrożone są miejscowości Łaska, Podraje, Zawodzie i Podzamcze. Poziom Wisły pod Sandomierzem podniósł się blisko o dwa metry i rzeka łąda chwila grozi wylewem. Nad bezpieczeństwem czuwają bataliony pracy pod kierownictwem inżynierów - fachowców, przeprowadzając prace ochronne.

Wadowice

WADOWICE, 17. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”)

Stan wody na Skawie podnosi się z szybkością 15 cm. na godzinę. Deszcz pada bez przerwy. Ludność zagrożonych miejscowości została ewakuowana przy pomocy wojska. W Zembrzycach nasyp przyczółka mostowego przerwany. W Wodnikach zatopionych jest 18 domów, mieszkańcy wyratowani zostali dzięki wojskowej. Komunikacja przerwana. Ludność z przedmieścia w Wadowicach ewakuowano i umieszczono w klasztorze OO. Pałacyków. W Skawie zabrała woda dwa domy, przyczem utonęło dwoje ludzi.

Gorlice

GORLICE, 17. 7. (Tel) wł. „Głosu Porannego”)

Sytuacja w Gorlicach i Jasle wlega dalszemu pogorszeniu. Stan wód podniósł się do 6 metrów. Niżej położone domy zostały zalane. 30 z nich ewakuowano. Z miejscowości, leżących nad rzekami Raba i Biała alarmują o dalszym zwiększaniu napływu wód.

Na terenie powiatu jasielskiego wody opadają. Wojska z pontonami z powodu zerwania mostu nad Pilznem do Jasta nie dotarły. Strat w ludziach niema. Wszystkie obwozy letnie zostały uratowane.

Przemyśl

PRZEMYŚL, 17. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”)

San wystąpił z brzegów na przestrzni od Sanoka do Jarosławia. Woda podniosła się o 3.5 mtr. ponad poziom normalny, zalewając okoliczne pola. Najbardziej zagrożone jest przedmieście Przemyśla — Wilcza.

Sytuacja w uzdrowiskach górskich

Ulewne deszcze dalej padają

KRAKÓW, 17. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Jak wynika z telefonów nadchodzących z Krakowa wezbrane rzeki górskie zalały całe Podhale wywołując olbrzymie straty i pociągając za sobą śmierć co najmniej kilkudziesięciu osób. Wylew Dunajca i Popradu oraz wielu potoków górskich spowodował podmycie torów i przerwę w komunikacji DESZCZ PADA BEZ PRZERWY. Na linii kolejowej Kraków — Tarnów wody zerwały most na Dunajcu. Ruch pociągów wstrzymano. Na drodze Tarnów — Lwów przerwane jest połączenie telefoniczne i telegraficzne.

Fala powodzi objęła dolny bieg dopływów Wisły, zalewając okoliczne wsie, szczególnie w powiatach dąbrowskim, brzeskim, tarnowskim i bocheńskim. Na miejsce wysłano oddziały saperów. Kolonie wakacyjne w miejscowościach zagrożonych zostały ewakuowane i umieszczone w bezpiecznym miejscu.

Narazie trudno ustalić rozmiary szkód i strat, spowodowanych powodzią. Stwierdzono, że

ULEGŁO ZNISZCZENIU OKOŁO 363 MTR. BIEŻĄCYCH MOSTÓW KOLEJOWYCH I 2500 — MOSTÓW DROGOWYCH.

Wszystkie mosty zerwane

KRAKÓW, 17 VII. (Tel. od wł. kor. „Głosu Porannego”). Powódź ogarnęła nie tylko Podhale, ale także Podkarpacie, dochodząc do środkowej części Małopolski zachodniej, aż po linię kolejową Kraków — Lwów, ogarniając wielki obszar nadwiślański.

GŁÓWNA FALA POWODZI SPODZIEWANA JEST W NAJBLIŻSZYCH 48 GODZINACH. Będzie to kulminacyjny punkt powodzi. Istnieje obawa, czy wady, zabezpieczające rzeki w tym obszarze wytrzymają napór wody, tem więcej, że deszcze padają w dalszym ciągu, a przybór wody wynosi do 20 cm. na godz.

Most kolejowy pod Tarnowem, niezwykle silnie zbudowany, został zerwany, co spowodowało

PRZERWĘ W KOMUNIKACJI Z CAŁĄ ZACHODNIĄ I PÓŁNOCNĄ CZĘŚCIĄ WOJEWÓDZTWA

krakowskiego i uniemożliwiła dostarczanie pomocy zagrożonym obszarom. Przerwana została również komunikacja z Małopolską wschodnią, a przedewszystkiem ze Lwowem.

Klęską powodzi dotknięte zostały Nowy - Targ, Limanowa, a najgroźniej Nowy - Sącz i okolice.

URZĘDOWO DONOSZA O ZNISZCZENIU 200 DOMÓW.

W Nowym - Sączu 80 kamienie zostało ewakuowanych.

W wielu punktach Podkarpacia woda zniszczyła tak dalece tory kolejowe, że szyny wiszą formalnie w powietrzu.

NA CAŁYM OBSZARZE DOTKNIĘTYM POWODZIĄ, NIE OCALAŁ ANI JEDEN MOST.

Zakłady w Moście zagrożone

W Moście zarządzono ewakuację całej miejscowości i przystąpiono do ROZBIERANIA NIEKTÓRYCH MASZYN w państwowej fabryce związków azotowych.

Okolice Zakopanego zalane...

ZAKOPANE, (tel. własny Głosu Porannego).

Dalsze deszcze poczyniły na terenie Zakopanego jeszcze większe spustoszenia, które widoczne są szczególnie wzdłuż uregulowanego potoku Bystrej, płynącego z Kuźnic. **Największa fala wód górskich spłynęła około godz. 3 nad ranem.** Fala ta zniszczyła od Kuźnic do ujścia potoku na Kamieńcu regularne koryto w kilkunastu miejscach, czyniąc olbrzymich rozmiarów wyrwy.

Przy samym ujściu Bystrej do Cichej Wody fala przerwała tamę nabrzeżną i woda rozlała się szeroko, zalewając całkowicie dolną część Kamieńca i odcinając elektrownię, która jednak znów jest czynna.

W tem miejscu, jak również na Bystrem, gdzie woda zagraża silnie transformatorowi światła elektrycznego ustawiona jest silna straż ochronna, ponieważ w razie uszkodzenia transformatora znaczna część miasta zostałaby pozbawiona światła.

Sytuacja przedstawia się bardzo groźnie i zmusza do ewakuacji licznych mieszkańców z domów na peryferiach.

W samym Zakopanem woda zniszczyła doszczętnie most, prowadzący do szpitala na Gubałówkę, dwie kładki na Tatarach, dwie na ulicy Szkolnej, na ul. Sienkiewicza, most na Szymanów z Gubałówki, most na Gutach i Ustupie.

Na Olczy woda zniosła mosty i zalała około 3 tys. mtr. kw. łąk, zabierając budynek gospodarczy i stajnię.

W ciągu dzisiejszej nocy deszcz był stosunkowo niewielki, dopiero nad ranem około godz. 7 **przemienił się w niespotykaną ulewę.** Zanotowano opad sięgający 172 mm. Wszystkie potoki gwałtownie wezbrały, zrywając mosty, łamiąc olbrzymią ilość słupów telegraficznych i telefonicznych. Punkt najwyższy opadów zanotowano koło sanatorium wojskowego z Zakopanem w godzinach rannych, a mianow. 175 mm.

Zakopanemu nie grozi głód, gdyż w godzinach wieczornych przywrócono komunikację z Nowym Targiem, skąd nadeszły wagony z żywnością.

...lecz miastu nic nie zagraża

ZAKOPANE, 17 VII. (Od wł. kor. „Głosu Porannego”).

O godzinie 1.30 w nocy udało się redakcji naszej otrzymać bezpośrednie połączenie telefoniczne z Zakopanem. Zgodnie z wiadomościami, jakie otrzymaliśmy, sytuacja w Zakopanem przedstawia się następująco:

Śródmieście Zakopanego nie jest zagrożone powodzią, natomiast sytuacja przedstawia się groźnie na peryferiach i w okolicznych wioskach.

Bystry potok w ciągu wczorajszego wieczora wezbrał ponownie i zagraża poraz drugi wylewem na ul. Sienkiewicza. Wzdłuż ulic Chatubińskiego i na Krupówkach płyną strumienie wody. Na ulicach absolutnie niema ruchu. Wszystkie kawiarnie są otwarte, sklepy tylko niektóre. W kawiarniach pustki.

W Zakopanem wodociągł są nieczynne, a elektrownia dostarcza słabego prądu tak, że żarówki ledwo się żarzą.

Zanotowano dwa wypadki zatonięcia z pośród miejscowej ludności.

Dojazd do Zakopanego jest uniemożliwiony wskutek zerwania mostów w pobliżu Poronina. Dojechać można jedynie do stacji Poronin.

W godzinach wieczornych nad Morskim Okiem oberwała się ponownie chmura i przez dłuższy czas lały się z nieba strumienie wody. W związku z tem w dolinie Strążyńskiej wezbrały potoki, które zagroziły schronisku. Prowadzący akcję ratowniczą musieli łańcuchami przytwierdzać filary budowli.

Szpital „Bratniej Pomocy” jest od miasta odcięty. Nie można się tam dostać, ani dowozić żywności.

Ofiary powodzi w Poroninie

PORONIN, 17 VII. (Tel. wł.). W Poroninie woda pozrywała wszystkie mosty drewniane. Mosty kolejowe są coraz bardziej zagrożone. Woda zniosła jeden dom, grożąc poważnie innym. To samo niebezpieczeństwo zagraża kilku domom nad Białym Dunajcem.

W Białym Dunajcu wykłóci

no zwłoki górala Jakuba Strączka, który wracając z jar marku, usiłował na koniu przebyć wpław rwący potok. Ofiarą powodzi padł również niejaki Kołodziej, który przy wyławianiu z wody drzewa, został porwany silnym prądem. Sytuacja jest nadal groźna, deszcz pada bezustannie. Na-

razie miasto, jak również i Zakopane są dobrze zaprowiantowane. Komunikacja kolejowa i pocztowa z resztą kraju zerwana.

Wody podmyły filary mostu kolejowego, który grozi zawaleniem.

W Szczawnicy i Krościenku

KRYNICA, 17 VII. (Tel. od własnego korespondenta „Głosu Porannego”).

Krynica w dalszym ciągu jest odcięta od Nowego - Sącza. Połączenie telefoniczne jest przerwane.

ofiary w ludziach według obliczeń władz, są narazie nieznaczne.

W Marcinkowicach ofiarą powodzi padło kilka osób. W Szczawnicy i Krościenku zginęło również po kilka osób, są to stali mieszkańcy tych miast. Nikt z kuracjuszy nie doznał żadnego szwanku.

Władze bezpieczeństwa określają sytuację jako bardzo poważną. Wszędzie wysłano odpowiednią pomoc w ludziach i artykułach żywnościowych.

Na miejsca zagrożone wyruszyły

oddziały wojskowe. Tam, gdzie mosty są zerwane lub zalane drogi, wysłano oddziały saperów z pontonami, które starają się utrzymać komunikację z odcietymi od świata miejscowościami.

spiesząc ludności z pomocą i dowożąc żywność.

Akcja ratunkowa kieruje na-

czelnik wydziału bezpieczeństwa województwa krakowskiego, p. Małazyński, przy udziale władz wojskowych.

Celem nawiązania łączności z Krynica, Muszyną, Szczawnicą, z którymi

wszelkie połączenia telegraficzne i telefoniczne są zerwane, wystartował o godz. 13 z lotniska na Rakowicach samolot wojskowy. Wskutek jednak mgły samolot musiał zawrócić z nad Bochni. W razie poprawy warunków atmosferycznych wystartuje dziś jeszcze ponownie

Przerwana komunikacja kolejowa

KRAKÓW, 17 VII. (Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego”).

Katastrofalna powódź, która groźbę powiększającą padające prawie nieustannie deszcze, wywołała wiele przerw w komunikacji kolejowej.

Wobec wysokiego poziomu wody pod mostami, komunikację kolejową przerwano całkowicie na dystansie

TARNÓW — KRYNICA

na odcinku Nowy - Targ — Poronin — Zakopane oraz na magistrali Lwów — Kraków. Ta ostatnia przerwa wywołała konieczność przerzucenia przynajmniej na tydzień trasy między narodowych pociągów kurierskich Berlin — Bukareszt, biegnących dotychczas magistralą KRAKÓW — LWÓW

przez Tarnów, Dębicę i Rzeszów. Od wczoraj pociągi te biegną w obu kierunkach do Katowic przez Skarżysko — Sandomierz — Rozwadow — Przeworsk (do Lwowa), nakładając przeszło 150 km. drogi.

Komunikacja

Z KRYNICĄ I ZAKOPANEM

została całkowicie przerwana. Jak długo potrwa ta przerwa trudno ustalić. Dopiero po opadnięciu wód władze kolejowe i drogowe będą mogły stwierdzić stan uszkodzeń i przystąpić do naprawy mostów, torów i szos. Przypuszczalnie do się to uskuteczyć dopiero w ciągu tygodnia.

Wskutek zerwania mostu na linii kolejowej

KRAKÓW — TARNÓW, komunikacja jest całkowicie przerwana.

Na dworcu w Zakopanem stoją dwa pociągi osobowe, które nie mogą ruszyć. Podróżni tych pociągów zostali zaprowiantowani.

Pociągi odchodzące

Z KRAKOWA DO LWOWA dochodzą tylko do stacji kolejowej Białdolino.

Ruch osobowy i towarowy na linii

KRAKÓW — RZESZÓW wstrzymano. Dojechać można od strony Krakowa do stacji Słotwina - Brzesko, a od strony Lwowa do Dębicy.

Droga między Suchą, a Wadowicami zalana. Komunikacja została przerwana, pociąg z Suchej do Krakowa zawrócił z drogi. Tor

OD NOWEGO - TARGU DO ZAKOPANEGO

jest zamknięty i całkowicie podmyty.

Jak donosi oficjalny komunikat ministerstwa komunikacji ruch pociągów między STROŻAMI I KRYNICĄ, CHABÓWKĄ I NOWYM - SĄCZEM ORAZ NOWYM - TARGIEM I ZAKOPANEM ZOSTAŁ WSTRZYMANY AŻ DO ODWOŁANIA.

500 skautów uratowano

NOWY TARG, 17. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Zorganizowane w tutejszym powiecie komitety powodziowe zdołały sytuację całkowicie opanować na wszystkich odcinkach. Deszcz pada w dalszym ciągu, położenie jednak nie jest groźne. W górach opady zmalały, niebo zaczyna się przecierać. W Strumiech Niżnych uratowano 500 skautów, którzy schronili się na drzewach. Wszystkie kolonie wakacyjne zostały zabezpieczone.

Zamiast feljetonu

Jak się robi pieniądze

Pewien dziennikarz francuski, który odbył podróż po Stanach Zjednoczonych A. P. opowiada przygodę, która zdarzyła się jego paryskiemu znajomemu w Nowym Jorku:

Miss Ulrich mieszkała naprzeciw Codzien rano, stała o tej samej porze zwykła była wychodzić na spacer z swym psem u boku.

Raz wpada do auta mego znajomego z błagalnym okrzykiem: „Mój wujaszek, senator X, ciężko zachorował, może będzie pan ja skaw dowieźć mnie do poczty?”

Jakże ma odmówić? Przeciwnie! „Czuję się szczęśliwy, że mogę służyć Szanownej Pani!”

W chwili, gdy pani opuszcza sto pięć aut pada załotny uśmiech:

„Może wstąpiłby pan jutro do nas na cocktail?”

I kłania się nisko.

NAZAJUTRZ.

Goście wszyscy już wyszli, on też chce odejść. Wstydliwie mamrota słowa pod wąsem:

„Pozwoli pani powtórnie wstąpić do siebie?”

Miss Ulrich jest bardzo błada i trzyma się ledwie na nogach:

„Niedobrze mi... powietrze... powietrze... Niech mnie pan odwiezie autem”.

Pomaga jej zejść. „Central Park” — wyszeptala słabym głosem.

W „Central Parku” czuje się Miss Ulrich zupełnie dobrze. Zrzuca płaszcz.

„Pani się przeziębili?”

„Ja” — wybucha dzwicznym śmiechem.

Spacerują. Opowiada swoją biografię. Zwierza się. Jest sierotą. Mieszka u cioci, która ją katuje. Obejmuje ją. Proponuje jej „week-end”. Przyjmuje. Milcząco wracają w stronę auta.

Ona:

„Boże, gdzie mój płaszcz? Skradziono mi płaszcz!”

Umówili się, że czeka na nią na peronie. Ma wziąć dla niej bilet. Nadbiega w ostatnim momencie za dyszaną, ledwie zdążyli wskoczyć do wagonu. Przyjeżdżają do New-Yersey. On wpisuje swoje nazwisko do książki hotelowej. Ona za nim. Chłopiec winduje ich na górę. Spędzają noc, którą długo będzie pamiętał...

W SZESĆ MIESIĘCY PÓŹNIEJ.

Raz spotykam go przypadkowo w Paryżu:

„Co słyhać z Miss Ulrich?” — pytam.

Zbladł. „Miss Ulrich... ta nędzna ca!”

„Nie rozumiem” — powiadam.

„Z powodu jednego biletu kolejowego musiałem zapłacić 150.000 franków. Och, ta Ameryka!”

„Co to ma wspólnego z Ameryką?” — pytam.

„Rozumie się, że ma wiele wspólnego, ustawy amerykańskie są temu winne!”

Mój znajomy podnosi pięść w górę.

„150.000 fr. za jedną noc to, rozumie się, że dużo...”

„Nie, to nie za noc, a za bilet! Niech pan przeczyta, jeśli mi pan nie wierzy!”

LIST.

„Młoty Przyjacielu! Sprawili mi pan największe rozczarowanie, jakie przeżyłam kiedykolwiek. Wiedziałam, że nie wolno ufać Europejczykom, ale nie myślałam, że aż do tego stopnia. Zapomniałam, że miał pan do czynienia z porządną dziewczyną. Obszedł się pan ze mną, jak prawdziwy ułan. Potem, jak mnie pan uwiódł, znikł pan pod pozorem, że interesy wzywają pana do Paryża. Gentleman tak nie czyni i dlatego muszę pana zaskarżyć do sądu za „Man Act”.

Jeśli pan nie wie co to znaczy „Man Act”, to czuję się w obowiązku pana do tego pouczyć.

Ożywienie Kijowa

Nowa stolica Ukrainy sowieckiej

Stolica Ukrainy sowieckiej przeniesiona została ostatnio z Charkowa do Kijowa. Uczyniono tak po większej części ze względów politycznych, aby w Kijowie władze sowieckie skuteczniej przeciwdziałały separatystycznym prądom ukraińskim, które swe ognisko miały właśnie w Kijowie.

Wyniki tego kroku poczynają się już przejawiać w życiu tego miasta.

Los Kijowa w ostatnich piętnastu latach był rzeczywiście tragiczny. Miasto nawpół zburzone w czasie wojny domowej, pozbawione swego znaczenia jako ośrodka administracyjnego, coraz to bardziej upadało, pustoszało. Nie uskutecziano żadnych robót budowlanych, zaniedbano jego zewnętrzny wygląd a wszelkie życie stopniowo zamierało. Dopiero obecnie, kiedy do Kijowa przeniesiono urzędy, daje się w mieście zauważyć pewne ożywienie. Rozpoczęto naprawę domów rządowych, wyznaczane są parcele pod budowę nowych do-

mów urzędniczych i administracyjnych, porządkowane są ulice. Władze miejskie przystąpiły do regulacji ulic, placów i parków.

Na głównym placu, na którym stoja klasztory Sofijewski i Michałowski ma stanąć ośrodek administracyjny z całym kompleksem domów. Według opracowanego planu budowy tego środowiska rządowego, klasztor Michałowski ma zostać zburzony a na jego miejscu ma stanąć olbrzymi gmach rządowy. W najbliższej dzielnicy budowane mają być domy dla pracowników administracyjnych.

Tymczasowo rząd republiki ukraińskiej mieści się w dawnym pałacu kijowskim, stojącym w parku nad Dnieprem. W tej samej dzielnicy pomieszczone zostały urzędy wojskowe, które w związku z przeniesieniem stolicy zostały znacznie rozszerzone.

Władze ukraińskiego okręgu wojskowego budują obecnie cały szereg nowych domów dla pracowników armii. Już w najbliższych

dwóch czy trzech miesiącach domy te zostaną oddane do użytku. Równocześnie regulowane są w tej okolicy ulice i trotuary.

Kijów zawsze odznaczał się bogactwem parków i zieleni. Obecnie zielone przestrzenie mają być znacznie rozszerzone. Tak np. powiększony będzie park na Włodzimierzowie, na miejscu żydowskiego bazaru założony zostanie nowy park, a w środku miasta powstanie kilka nowych sądów.

Na liniach Kijów — Moskwa i Kijów — Odessa powiększono liczbę kursujących pociągów pośpiesznych. Organizowane jest połączenie lotnicze Kijowa z Charkowem, Odessą, Moskwą i Czerniowem.

Do Kijowa przeniesiono również wydawnictwo centralnego komitetu ukraińskiej partii komunistycznej i odtąd organ główny tej partii „Komunist” wychodzi już nie w Charkowie, a w nowej stolicy Ukrainy — Kijowie.

St. Ogr.

SUDORYN „Ap. Kowalski” POT i WON
w proszku usuwa

Radjofonia polska

musi przede wszystkim służyć państwowości polskiej

Ukazał się w druku rocznik Polskiego Radja, który jest próbą syntetycznej działalności tej wielkiej instytucji kulturalnej za rok 1933. Poważny tom, obejmujący prawie 200 stron sprawozdań z pracy programowej rozgłośni warszawskiej i wszystkich regionalnych, jest ciekawym dokumentem współpracy najwybitniejszych umysłów dzisiejszej Polski ze społeczeństwem całego kraju przy pomocy mikrofonu radjowego.

Na wstępie rocznika znajdujemy ujęcie celów i zadań Polskiego Radja. „Pragniemy stwierdzić — pisze dyrektor programowy Polskiego Radja, b. minister Franciszek Pułaski — że nasza działalność programowa kierowana jest stale tą myślą przewodnią, że polska radjofonia ma służyć przede wszystkim państwu i mocarstwowemu jego rozwojowi. Służba państwu, po-

porządkowanie się jego potrzebom i oddanie wszelkich możliwości dla dopomożenia powołanym czynnikom w wielkiej pracy realizowania szczytnych aspiracji narodu — to naczelną postulat naszego programu.

W ślad za tem idzie praca nad podnoszeniem społeczeństwa na coraz wyższy poziom kulturalny, a więc budzenia zamiłowania do wszystkich dziedzin wiedzy i sztuki w formie dostępnej i zajmującej. W zakresie tych zadań mamy przede wszystkim na celu propagowanie i rozpowszechnianie kultury narodowej polskiej, podnoszenie jej walorów i umiłowania wśród najszerszych warstw polskich i niepolkich. Tu rozumiemy nie tylko krzewienie jej pierwiastków rodzimych jako klejnotów najcenniejszych, ale też i integralnych jej części składowych, takimi są: kultura an-

tyczna, zawsze żywa i zapładniająca; kultura zachodnia, tysiącami wzglądami z nami skojarzona i wreszcie istotna podstawa naszej kultury narodowej — ideologia chrześcijańska, niosą w sobie elementy doskonalenia wewnętrznego i podstawy porządku społecznego, opartego na sprawiedliwości i miłości bliźniego.

Wreszcie zadaniem naszym jest pielęgnowanie i rozwijanie wiary we własną siłę narodu, szerzenie zdrowego optymizmu, pogody i tętny ducha, doskonalenie charakterów, a tępienie zgrubnych wad i przywar, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym; pogłębianie wydajności pracy ludzkiej, dorobku gospodarczego, t. j. tych wartości, których wzbogacenie staje się koniecznością dla sprostanienia tym olbrzymim zadaniom jakie się w tej chwili przed nami otwierają”.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne, Spółka Akcyjna (Elektrownia Łódzka)

zawiadamia Sz. P. P. Odbiorców, że została wprowadzona dla celów gospodarstwa domowego **taryfa dwuczłonowa**,

która może być stosowana zamiast dotychczasowej taryfy na oświetlenie (74 gr./kWh), przy czym przy stałej, zależnej od dotychczasowego zużycia opłacie (ryczałcie)

CENA ZA 1 kWh WYNOŚI TYLKO 25 gr.

Stała opłata roczna, obliczona indywidualnie dla poszczególnego Odbiorcy, wahać się będzie w następujących granicach:

dla 1-izbowego mieszkania	od	Zł.	9.—	do	Zł.	33,75	rocznie
2-	„	„	9.—	„	„	45.—	„
3-	„	„	13.50	„	„	67.50	„
4-	„	„	18.—	„	„	112.50	„
5-	„	„	27.—	„	„	157.50	„
6-	„	„	36.—	„	„	202.50	„
7-	„	„	45.—	„	„	225.—	„

Informacji udziela oraz przyjmuje zgłoszenia

BIURO PROPAGANDY PRZY ELEKTROWNI
ul. Przejazd 58, tel. 134-23.

Nie wolno w Stanach Zjednoczonych jechać z jednego stanu do drugiego w towarzystwie damy i to jeszcze kupując jej bilet. Zapomniał pan, że w księgach hotelowej zapisal swoje nazwisko obok mego?

Od czasu pańskiego wyjazdu leżę chora — tak mnie przybiło pańskie nieczne postępowanie. Żadam w każdym razie materialnego odszkodowania. Sądze, 100.000 fr. za krzyw-

dę i 50.000 fr. za skradziony płaszcz, to nie za dużo.

W każdym razie, gdyby pan mi pieniędzy nie przysłał, przyjazd pański powrotny do St. Zjednoczonych będzie trudny. Pójdzie pan za odmowę placenia do ciupy na parę latek.

Sądze, że pan okaże się dżentelmenem.

Pańska Kitty”.

„Mam nadzieję, że pan jej odmówi”.

„Niemożliwe! Wszystkie moje interesy koncentrują się teraz w Nowym Jorku. Będę zmuszony albo zapłacić, albo wyrzec się przyjazdu do Ameryki. A jeśli płacić, to natychmiast, bo ta zawodowa szantażystka może ze mną czynić, co zechce. Jestem w jej łapach, gdyż pogwałciłem prawo”.



Shifleryzowany kabaret w Sopotach

Restauracje, ale przede wszystkim kabarety, to także... kuźnia agitacji i uświadczenia hitlerowskiego, według recepty Goebbelsa. — Oto, na pięknej winietce - reklamie kabaretu „Indra” w Sopotach czytamy:

„Również a raczej właśnie dzisiaj kabaret nie może stać na uboczu. Właśnie dzisiaj t. zw. „Teatrzyki” winny czerpać temat z wielkich wydarzeń naszych dni. Bardzo wiele miejsca dla żywej rzeczywistości znaleźć się właśnie może na scenie kabaretu, tej „ludowej” formy i rodzaju sztuki”

(—) Dr. Goebbels.

Scenariusze z wytwórni sowieckich

Wytwornia sowiecka „Mezrabpomfilm” pozyskała dla współpracy wybitnych pisarzy. Pisarz francuski Malraux przerabia na film swoją powieść „Warunki bytu ludzkiego”. I. Erenburg rozpoczął pracę nad scenariuszem o budowie olbrzymiego zakładu przemysłowego. Borys Pilniak pisze scenariusz „Wołga” na temat budownictwa socjalistycznego na Woldze (reżyser Eggert). K. Paustowski — scenarzysta „Kolchida” na temat podzwrotnikowych krajów ZSRR.

Fabryka „Rot - Front” ukończyła produkcję obrazu dźwiękowego „Baśń o królu Durundasiu” oraz „Pastuch i car” na temat wojny imperialistycznej i domowej. „Mezrabpomfilm” przyjął komedję muzyczną „Rekord Irenki” z tekstem wierszowanym Asiejewa i Sindelakowa.

W wytwórni „Sojuzkino-kronfilm” ukończono montaż filmu „Bohaterowie Arktyki” i przystąpiono do udźwiękowienia tego filmu

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze! Racz Pan na łamach Swego pożytecznego pisma zamieścić poniższy list:

W „Głosie Porannym” z dnia 14 lipca rb. ukazała się notatka pt. „Kontroler Ubezpieczalni społecznej skazany za obrazę przemysłowca”, zawierająca wiele szczygółów nieprawdziwych i tendencyjnie podanych, wobec czego uprzednie proszę o umieszczenie następującego sprostowania:

1) Nieprawdą jest, abym został skazany za rzekomą obrazę R. Pułfala w pierwszej i drugiej instancji na karę 2 miesięcy aresztu.

2) Prawdą jest natomiast, że na rozprawie w pierwszej instancji zostałem zwolniony od kary i na wniesienie powtórnej skargi do sądu okręgowego przez R. Pułfala zostałem ukarany aresztem 2-tygodniowym i grzywną w wysokości zł. 50.— przy czym w sprawie tego wyroku została założona kasacja.

Z wysokim szacunkiem
Konstanty Nagórski

Dzieci pensjonatu pp. StrowajsoŃny i Orbachówny wraz z Jakóhem Grynbergem ucz. IV kl. I Gimn. Żyd. tel. 22.— na dom Sierot, Północna 38.

Zgon przyjaciela
Polski

Zmarł w tych dniach b. premier Nowej Południowej Walji, jeden z najwybitniejszych mężów stanu w Australji W. A. Holman. Śmierć jego jest wielką stratą dla Polski, ponieważ do ostatnich czasów gorąco interesował się jej rozwojem. Szczerze sympatyzując ze sprawą polską podczas wielkiej wojny światowej jako wiceprezes komitetu ratunkowego dla ofiar wielkiej wojny w Polsce w imieniu rządu stanu Nowej Południowej Walji będąc wówczas premierem, złożył ofiarę w wysokości funta szterlinga za każdy funt zebrany w drodze prywatnej. Suma ta wyniosła przeszło 250 tysięcy funtów szterlingów. Uznając wielkie zasługi W. Holmana na rząd polski odznaczył go orderem Białego Orła w 1922 r. Na pogrzebie konsulat Rzeczypospolitej oficjalnie reprezentował Polskę.

Sekwestr wpływów Rzeszy

Agenci pożyczek Dawesa Younga położyli areszt na sumę 4,3 milj. RM.

BERLIN, 17. 7. (PAT). Wobec zawieszenia transferu na obsługę pożyczek Dawesa i Younga i nieopowiadania w dn. 15 lipca do dyspozycji państw wierzycielskich odpowiedniej sumy dewiz przez rząd niemiecki — agenci tych pożyczek zawiadomili Bank Rzeszy, że zatrzymują jako zabezpieczenie sumę 4,3 milj. RM, z obłożonych sekwestrem niemieckich wpływów państwowych, wpłacanych do Banku Rzeszy. Agenci zaznaczyli, że cofają swe dotychczasowe polecenie udzielenia Bankowi Rzeszy z notą, której wszelkie obłożone sekwestrem wpływy państwowe z cel, akcyzmonopolów, wpłacane do Banku Rzeszy, przelewane były dotychczas automatycznie na rachunek rządu Rzeszy.

Donosząc o powyższym niemieckie

biuro informacyjne wyjaśnia że w dniu płatności sum, potrzebnych na obsługę pożyczek Dawesa i Younga, tj. dnia 15 lipca, wpłacił rząd niemiecki do dyspozycji poszczególnych państw wierzycielskich na ich specjalne konto w Banku Rzeszy odpowiednie sumy w markach niemieckich. Obsługa pożyczki Dawesa wynosi 4,22 milj. RM, pożyczki Younga zaś 6,3 milj. RM. Płatność procentów dla poszczególnych krajów przypada dla pożyczki Dawesa dopiero 15 października, dla pożyczki Younga zaś 1 grudnia. Obłożone sekwestrem wpływy państwowe wynoszą około 200 milj. RM, co przekracza pięćdziesięciokrotnie obsługę pożyczki Dawesa. Na obsługę raty pożyczki Dawesa płatnej 15 października złożone jest już 50 proc.

potrzebnych dewiz w Banku Wyplat Miedzynarodowych.

Postępowanie więc agentów pożyczek — pisze niemieckie biuro informacyjne — uważać należy bądź za szykanę, bądź za próbę wywarcia pewnej presji. Wyplaty w markach niemieckich są zagrożone. Transfer nie zależy wyłącznie od zdolności płatniczych Niemiec. Przez to postępowanie powierników pozbawione było min. finansów poważnej części swych wpływów.

przez co zagrożone byłyby żywotne zadania rządu niemieckiego. Celem odwrócenia tego niebezpieczeństwa, powziął rząd niemiecki konieczne zarządzenia dla zabezpieczenia sobie regularnych wpływów, tembardziej, że postępowanie agentów pożyczkowych nie zgadza się z ogólnymi postanowieniami prawnymi, które nie upoważniają do wykonywania ich uprawnień drogą szykan.

Kusociński pierwszy

Heljasz z powodu choroby nie startował

KOLONJA, 17. 7. (PAT). Wobec 10 tysięcy widzów odbyły się tu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Z polaków startował jedynie Kusociński. Heljasz z powodu choroby w zawodach udziału nie wziął. Kusociński startował w biegu na 2 mile ang. zajmując bezapelacyjnie pierwsze miejsce, mając czas 9 min. 04 sek. Czas ten jest gorszy od rekordu światowego Nurmiego zaledwie o 0,8 sek. Drugie miejsce zajął niemiec Goehrt z czasem 9 min. 25,4 sek.

gu na 2 mile ang. zajmując bezapelacyjnie pierwsze miejsce, mając czas 9 min. 04 sek. Czas ten jest gorszy od rekordu światowego Nurmiego zaledwie o 0,8 sek. Drugie miejsce zajął niemiec Goehrt z czasem 9 min. 25,4 sek.

Były min. Matuszewski

ambasorem w Londynie

WARSZAWA, 17 VII. (Tel. wł.). Pismo angielskie „Evening Standard” przynosi wiadomość, że następcą p. Skirmuntę, ambasadora polskiego w Londynie jest były minister skarbu p. Ignacy Matuszewski, który obecnie przybył do Londynu na miesięczny pobyt. P.

Matuszewski przybył do Londynu w towarzystwie małżonki oraz nauczyciela i odbędzie podróż po Anglii i Szkocji dla wyszkolenia się w języku angielskim.

Dziennik ten przynosi szczegóły przeszłości ministra Matuszewskiego, który w armii rosyjskiej utworzył tajną organizację oficerów - polaków, podając przebieg jego kariery w państwie polskim, przyczem przypomina, że małżonka przyszłego ambasadora jest dawną sekretarką Halną Konopacką, która również jest poetką. Oba — kończy cytowane pismo — stanowiliby doskonale uzupełnienie londyńskiego świata dyplomatycznego zarówno pod względem dekoracyjnym, jak i intelektualnym.

Dowgalewski



ambasador. sowiecki w Paryżu zmarł w tych dniach na raka.

W. księżna Iryna

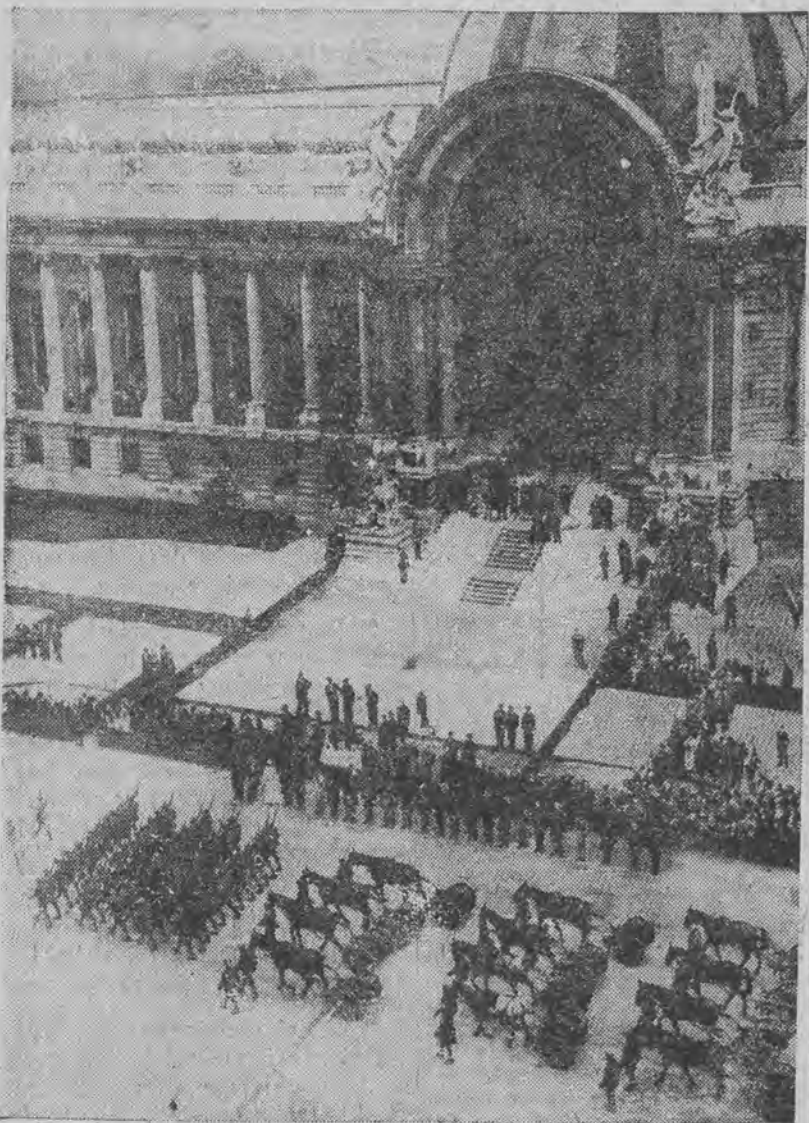
wygrała w apelacji proces z Metro Goldwyn Mayer

LONDYN, 17. 7. (PAT). Firma kinematograficzna Metro Goldwyn Mayer przed 4 miesiącami skazana została na zapłatę w. ks. Irynie Aleksandrownie, żonie zabójcy Rasputina, księcia Jusupowa 25,000 funtów odszkodowania za zniesławienie, jakiego sąd dopatrzył się w filmie pt. „Rasputin”. W filmie tym kochanka Rasputina księżniczka

ka Natasza upodobniła była do wielkiej księżny Iryny. Metro Goldwyn Mayer założyła przeciwko wyrokowi apelację, która była w Londynie przez trybunał apelacyjny obecnie rozpatrywana.

Sąd nie uznał argumentów firmy kinematograficznej i w całej rozciągłości zatwierdził wyrok poprzedniej instancji.

14 lipca w Paryżu



Prezydent Lebrun przygląda defiladę oddziałów wojskowych

Samobójstwo przemysłowca łódzkiego

Wczoraj około godz. 10 wieczorem w domu przy ul. Południowej 40 popełnił samobójstwo przemysłowiec łódzki i właściciel domu Aron Lejb Rotband, zamieszkały przy ul. Jakuba 2. Rotband wyskoczył z balkonu trzeciego piętra na bruk. Lekarz pogotowia przewiózł denata w stanie beznadziejnym do szpitala św. Józefa. (a)

FOTOGRAF
PRASOWY

ROSS

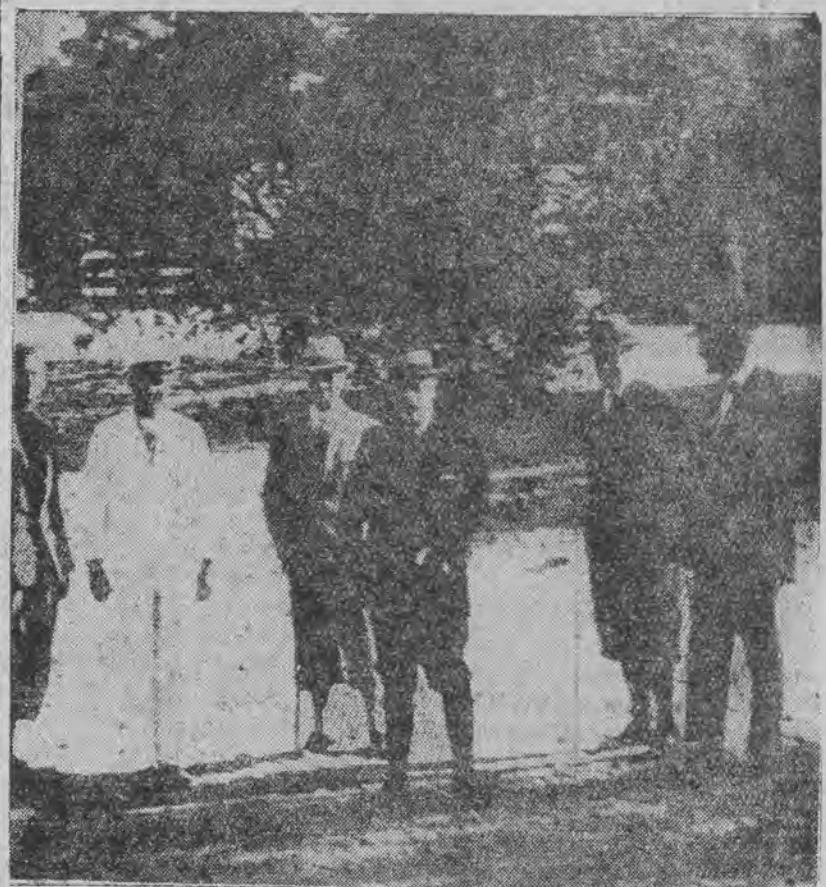
6-go Sierpnia 9
(SPINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe,

wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Ex-cesarz Wilhelm



spędza urlop na jednej z plaż holenderskich

Korzystajcie z safes'ów

Adamowicze w Łodzi

Rozentuzjasmowane miasto

składa hołd zwycięskim bohaterom Atlantyku



P. P. Józef, Elżbieta oraz Bolesław Adamowicze po wylądowaniu na lotnisku w Lublinku stoją przed pomnikiem Żwirki i Wigury.

Niech żyją!

Łódź nie jest miastem entuzjastów. Potrafi jednak okazać wiele serdeczności i serca tym, którzy na to zasłużyli. Bracia Adamowicze — zwycięzcy Atlantyku — przypadli Łodzi do gustu. Łódzianie wiedzieli o bohaterskich braciach dużo, może nawet za dużo. Wiedzieli prawdę o wspaniałym wysiłku, śledzili z zapałem oddech gigantyczny lot, cieszyli się wraz z Polską całą, gdy Adamowicze szczęśliwie wylądowali. Wiedzieli również wiele nieprawdy, sugetjonowani przez niepoważnych informatorów o rzekomym wcześniejszym pobycie lotników transatlantycznych w naszym mieście.

Nie osłabiło to jednak ogólnego zainteresowania, które skłoniło w końcu do samego ranka na odświętne udekorowanych flagami ulicach, uśmiechniętych twarzach tłumów, dążących na lotnisko.

Długi korowód aut, sznur motocykli i różnobarwnie przybranych cyklistów wypełniał wąską szosę pabjancką. Do tramwaju podmiejskiego, mimo zwiększonego ruchu, nie można się docisnąć.

Wąska boczna droga w kierunku do lotniska nie przeżywała jeszcze takiego ruchu. Przez pół dnia przelewał się nią kilkudziesięcny tłum, przeciągały setki aut i pojazdów, przemaszerowało kilkadziesiąt delegacji. Potężne „Saurery” transportowały pasażerów od tramwaju, rozklekotane drożki a nawet chłopskie furmanki przywoziły mieszkańców okolic.

Na lotnisku porządek idealny. Dużo policji i wojska.

Na zewnątrz półkola, które utworzyła publiczność dostać się mogą tylko przedstawiciele władz, delegacje oraz przedstawiciele prasy.

Zewsząd popychany przeciskam się przez wąskie przejście dla uprzywilejowanych i po chwili stoję tuż przy kpt. Witakowskim, świeżo upieczonym trymfatorze wjazdu i wysięga awionetek.

Jest jeszcze wcześniej. Mimo to

potężna fala publiczności rośnie ciągle. Niespokojny, różnobarwny tłum faluje, szmerze...

Wszystkie oczy skierowane są na niebo. Stamtąd, z prawej strony horyzontu, nadejść ma samolot wiozący zdobywców Atlantyku. Mija 11.30. Jeszcze ich nie ma.

Przed półkołem cierpliwie czekają na ukazanie się samolotu lotnicy Rzucają fachowe spostrzeżenia, badają nateżenie wiatru, sprawdzają zegarki.

Wtem z tłumy pada nerwowy okrzyk: „Lecą!”. Tysiące głów zwracają się w jedną stronę z tysiąca piersi wyrwa się spontaniczny okrzyk: „Niech żyją!”. Tego okrzyku nie słyszą bohaterscy bracia. W tej chwili są oni drobnym punkcikiem, ledwo widocznym na firmamencie.

Po chwili rozeznac już można kształty aparatu.

— Fokker, polski model! — rzuca uwagę, ku ogólnemu zdziwieniu kpt. Witakowski.

— Jakkto Fokker, przecież mieli przybyć na „City of Warsaw”.

— Uszkodzony został w Inowrocławiu!

Nad lotniskiem zatacza już pierwsze okążenie kształtny jednoplato wy Fokker, zaopatrzone w trzy motory. Zgrabnie przecina powietrze, lekko pochyla się na wirażach i... odlatuje.

— Dokąd?

Nie, już wraca. Jeszcze raz wzniósł się, jeszcze raz gładko położył się na wirażu. Ląduje zdala od zebranych tłumów. Tłum szaleje. Liny ochronne, napięte, niby struny, ledwo wytrzymują napór. Za chwilę pękają i rozentuzjasmowana na publiczność rzuci się na samolot.

Fokker osiadł lekko i spokojnie na zielonej murawie lotniska. Już go hołują, już są...

Liny nie wytrzymały, tłum wali. Z aparatu wynoszą na rękach bohaterów przestworzy...

ju.

W dniu wczorajszym Łódź podejmowała braci Adamowiczów, bohaterskich zdobywców Atlantyku.

O godz. 11-ej przy pomniku Żwirki na lotnisku zgromadzili się przedstawiciele władz państwowych, zarządu miejskiego, LOPP, Aeroklubu, organizacji społecznych i kulturalnych ze sztandarami.

Punktualnie o godz. 11 min. 30 ukazał się na horyzoncie samolot, wiozący bohaterów lotniczych. Wraz z lotnikami przyleciała na tym samym aparacie małżonka jednego z bohaterów, p. Elżbieta Adamowiczowa, oraz delegaci zarządu głównego LOPP, inspektor lotnictwa cywilnego, Stefan Łaskowski (b. aktor), por. Lossam, oraz kpt. Dzieciolowski i Kapko. Natłok publiczności, która okrążyła samolot i lotników był tak wielki, że oficjalna uroczystość powitania została opóźniona o kilkanaście minut. Pani Adamowiczowej oraz bohaterskim lotnikom przedstawiciele komitetu państwa wręczyły wiązanki kwiatów. Po krótkim powitaniu do stojących gości przemówił prezes LOPP, naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego i reprezentant wojewody, p. Lutomski, który powiedział co następuje:

Przemówienie nacz. Lutomskiego

„W imieniu LOPP. mam zaszczyt powitać panów na terenie województwa łódzkiego. Szczęśliwy jestem, że mogę wyrazić podziw bohaterskim lotnikom, którzy przez swe nieustraszone męstwo i pogardę śmierci rozstawili imię Polski na obu półkulach, wykreślając nowy szlak podniebny do naszego kraju. Wasz wspaniały przelot, panowie, jest jeszcze jednym dowodem polskiej tężyzny i hartu ducha. To też jesteśmy wam wdzięczni, żeście dokonali wielkiego czynu, który okrył polskie lotnictwo nowymi wawrzynami sławy; a was postawił w rzędzie najznakomitszych lotników świata. Gratulując wam wspaniałego zwycięstwa, życzę dalszych sukcesów dla chwały i na pożytek Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”.

Po przemówieniu, bracia Adamowicze udali się pod pomnik ś. p. Żwirki, na którym złożyli wiązanki kwiatów.

Wreszcie po licznych zdjęciach, goście wsiedli do przybranego kwiatami samochodu, udając się w kierunku miasta.

Korowód otwierało auto policyjne z zastępcą komendanta policji, kom. Frankowskim. W drugim samochodzie jechał komisarz Wojewódzki, w trzecim zaś wozie, pomalowanym na kolor amarantowy, Józef i Bronisław Adamowicze, oraz nacz. Lutomski. Czwarty wóz zajęła p. Adamowiczowa i p. Rotarski. Odjeżdżających w kierunku miasta lotników tłumy żegnały okrzykami na ich cześć. Również zgromadzona po obu stronach Piotrkowskiej publiczność przyjęła lotników serdecznie okrzykami i oklaskami. Z wielu okien rzucano kwiaty. Adamowicze dziękowali za owacje uśmiechami i głębokimi ukłonami. Na Placu Wolności, gdzie korowód został rozwiązany, panował nie zwykły tłok. Lotnicy udali się do sali konferencyjnej magistratu, która została odświętnie udekorowana i w której powitał ich imieniem miasta kom. Wojewódzki, wygłaszając następujące przemówienie:

Przemówienie kom. Wojewódzkiego

„Droży nasi goście! Witam was serdecznie w imieniu naszego miasta, które posiada wiele cech, charakteryzujących miasto waszej drugiej ojczyzny, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Nasze miasto także powstawało w błyskawicznym tempie, podobnie jak amerykańskie. Niestety jednak rozwijała się Łódź w tym czasie, kiedy byliśmy w niewoli, gdy naród polski nie mógł sam zdecydować o urządzeniu nietylko państwa, ale i miast naszych. Dlatego Łódź nie dorównywuje pod względem urządzeń miastom zachodniej Europy lub Ameryki. Łódź nazywają polskim Manchestrem. Jest ona miastem wielkiego wysiłku, wyjątkowej energii i wytrwałości w dążeniu do raz za mierzonego celu. I pod tym względem wy, panowie, podobni bohaterowie polscy, wykazujecie w stopniu doskonałym te same cechy charakteru, znamionujące nasze miasto. Droży goście! Polacy muszą po latach niewoli wywalczyć sobie prawo obywatelstwa wśród innych narodów świata. Są jeszcze nietylko ludzie, ale i narody, które o polakach wie-

dzą tyle, co o jakichś szczepach afrykańskich, lub nowozelandzkich. Dlatego też czyn wybitny każdego polaka niewątpliwie jest pożyteczny. W dziedzinie lotnictwa mamy cały szereg wybitnych bohaterów polskich, którzy imię nasze rozsławili po całym świecie. Bohaterskie czyny ś. p. Żwirki i Wigury, czyny Skarżyńskiego, Hynka i Burzyńskiego są tego rodzaju, że stawiają imię Polski w szeregu najwybitniejszych narodów pod względem lotnictwa. Teraz wy przyłączycie swoje nazwiska do tych najwybitniejszych i za to hołd wam składam w imieniu miasta naszego patriotycznego, umiejacego cześć i kochać ludzi, którzy się zasłużyli dla naszej ojczyzny. Przybywając z dalekiej Ameryki, duchem i sercem byliście z nami, myśleliście o starym kraju i swojej pierwszej ojczyźnie. Stawiając na kartę swe życie z myślą o sławie Polski przylecieliście tu do nas, gnani tęsknotą i umiłowaniem naszej ziemi. Mogę was zapewnić, że tu w Łodzi czymy was i kochamy, że dzięki waszej bohaterskiej pracy dla Polski, wy dalecy i nieznanzi rodacy, staliście się naszymi drogimi i kochanymi braćmi. Chlubimy się tem, żeście uważali za wskazane odwiedzić nas. Bracia Adamowicze niech żyją!”

Po przemówieniu kom. Wojewódzkiego goście wpisali się gościem piórem do księgi pamiątkowej miasta. Nieustające owacje, zgotowane lotnikom na Placu Wolności, skłoniły ich do ukazania się na balkonie ratusza. I znów okrzykom nie było końca.

O godz. 1-ej Adamowicze zostali przyjęci przez nacz. Lutomskiego w urzędzie wojewódzkim.

O godz. 2-ej Adamowicze odjechali do Grand Hotelu, gdzie zajęli dwa apartamenty na pierwszym piętrze.

Po spożyciu obiadu w sali Malinowej, goście udali się na zwiedzenie fabryk I. K. Poznańskiego, a następnie wyjechali na lotnisko, gdzie rozdawali swe podobizny i autografy, sprzedawane na zakup samolotu „City of Warsaw”.

Wieczorem odbył się w „Tivoli” bankiet, wydany na cześć lotników przez zarząd m. Łodzi.

Adamowicze, jak się dowiadujemy, odlecają z Lublinka dzisiaj o godz. 10-ej rano. (g)

Wyczerpani, ale zachwyceni

byli dzielni lotnicy przyjęciem, jakie im zgotowała Łódź

1-minutowy wywiad z Józefem Adamowiczem i jego małżonką

Tematem dnia wczorajszego całej Łodzi byli bohaterscy lotnicy polscy, zdobywcy Atlantyku, bracia Józef i Bronisław Adamowicze. Byli na ustach wszystkich, wszędzie przyjmowano ich owacyjnie. Wystuchaliśmy mnóstwo okrzyków na ich cześć, wiele, wiele przyjemnych słów uznania, hołdu i podziękowania. Sami zaś nie mieli

wprost czasu mówić. Dostać się jednak do bohaterskich lotników, otoczonych przez cały dzień rozentuzjasmowaną publicznością, było zadaniem niesłychanie trudnym. Ryzykujemy jednak i udajemy się do Grand Hotelu, gdzie Adamowicze w ścisłym gronie przedstawicieli władz, LOPP, i Aeroklubu, podejmowani byli obla-

dem. Trzeba przyznać, że organizatorzy powitania uczynili wszystko, aby odizolować braci Adamowiczów od dziennikarzy. Nawet sala Malinowa była strzeżona. Obowiązek dziennikarza podsuwa nam jednak szczęśliwą myśl, dzięki której możemy się oto podzielić z

(Dokończenie na str. 8)

Wiadomości bieżące

ROCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Pancerowa (Zgierska 57), W. Groszkowski (11 Listopada 15), S. S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chadyński (Piotrkowska 167), R. Rembicki (Andrzeja 28), A. Szymański (Przedzeczna 75).

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE. — W dniu 27 oraz w dniu 28 b.m. w wydziale wojkowo-politycznym zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 urzędować będą dodatkowe komisje poborowe dla PKB Łódź — Miasto II, na które zgłosić się powinni poborowi rocznika 1913, którzy dotychczas nie stawili się do przeglądu wojkowego, oraz poborowi starszych roczników, którzy z jakiegokolwiek ważnego powodu nie stawili się na poprzednią kandydację i nie mają regulowanego stosunku do służby wojkowej, o ile otrzymali wezwanie ze starostwa grodzkiego. Dotyczy to poborowych zamieszkałych na terenie I, IV, VI, VII, X, XII, XIII i XIV komisariatów policji.

70 PROTOKUŁÓW ZA BRUDY W SKLEPACH. — Przeprowadzona w bieżącym tygodniu kontrola sklepów spożywczych, oraz budek i straganów, uprawiających sprzedaż owoców, napojów chłodzących etc., ujawniła nie stosowanie się ich właścicieli do obowiązujących przepisów sanitarnych. W związku z tem komisja kontrolna przy władzach zdrowotności publicznej sporządziła około 70 protokółów, nakładających na sklepikarzy i właścicieli budek i straganów grzywny.

CENA CUKRU SPADNIE. — Od kilku dni ukazują się zapowiedzi obniżenia ceny cukru, jako dalszy etap obniżki cen artykułów kartelizowanych. Jak się obecnie dowiadujemy, sprawa obniżki cen cukru została definitywnie przesądzona i w tej chwili toczą się pertraktacje w sprawie ustalenia nowego cennika. Zamierzone jest obniżenie ceny cukru o około 7 proc. W ten sposób 1 kg. cukru kosztowałby zamiast zł. 1.38 tylko zł. 1.18. Nowy cennik cukru ma wejść w życie z dniem 1 października rb.

Komitetem Balu letniego „TOZ”u w Kolumnie i na Winiowej Górze, wszystkim którzy wzięli czynny udział w urządzeniach imprez, wszystkim, którzy złożyli hojne ofiary składa tą drogą serdeczne podziękowania

Zarząd „TOZ”u

Co usłyszymy dziś przez radio?

6.30 Główna i muzyka z płyt
12.10 Koncert zespołu solowego.
13.05 Francuska muzyka symfoniczna z płyt.
14.05 Komunikat izby przemysł-handl. w Łodzi.
16.00 Muzyka lekka. Orkiestra i duet wokalny Juliusz Gabel i Adolf Fleischer.
17.00 Audycja dla dzieci: „Nie sztuka patrzeć — widzieć sztuką”.
17.15 Koncert chóru.
17.45 Recital śpiewaczy Wandy Kędziórówny.
18.00 „Książka i wiedza”.
18.15 Orkiestra Dinicu (płyty).
18.45 „O kulturze dnia powszedniego”.
19.15 Recital skrzypcowy.
19.40 Muzyka salonowa (płyty).
20.02 Feljton aktualny.
20.12 Muzyka lekka w wyk. or-

kiestry Edith Lorand (płyty)
21.02 Muzyka (płyty)
21.12 Recital śpiewaczy.
21.30 Recital fortepianowy.
22.00 „Polowanie na zająca” — fragm. z powieści Wańkowicza.
22.15 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
Hamburg (332)
23.30 Serenada na smyczki Dwo rzaka.
Kolonja (456)
23.00 Utwory kameralne Bacha na cembalo i skrzypce.
Stuttgart (522)
23.00 Drobne fragmenty na zespół kameralny.
Londyn (342)
21.00 Kwintet z klarnetem Mozarta, Kwartet F-dur Dwo rzaka, Oktet Fergusona.

Syn skarży ojca

Czy przez zmuszanie do ćwiczeń gimnastycznych stary Gruszczyński wykrzywił młodemu kręgosłup?

Sąd okręgowy w Łodzi w wydziale cywilnym rozpoznawał nie zwykłe charakterystyczną sprawę. Powód 22-letni Feliks Wiktor Gruszczyński (Srebrzyńska 1) wniósł skargę cywilną przeciw swemu ojcu Bolesławowi Gruszczyńskiemu, żądając zasądzenia na rzecz swoją sumy 20.000 zł. tytułem

odszkodowania za skrzywienie kręgosłupa.

Historja tego niezwykłego procesu przedstawia się jak następuje:

Bolesław Gruszczyński pracował w Grand Hotelu przez kilkanaście lat i zdołał zaoszczędzić pokaźną kwotę 35.000 zł., które ulokował w Banku Zachodnim.

Przed kilku laty Gruszczyński zaczął zdradzać

chorobę umysłową

i na wniosek jego żony Bronisławy decyzyją sądu z dnia 3 grudnia 1931 roku został ubezwłasnowolniony.

Równocześnie wyznaczono radę opiekunów nad nieletnim wówczas jeszcze Feliksem Wiktoorem Gruszczyńskim, a główną opiekę sprawowała matka, która pobierała odsetki od sumy ulokowanej w banku. Ponieważ

mało opiekowała się swym mężem,

a mianowicie pomimo posiadania pokaźnych zasobów nie ulokowała go w zakładzie dla leczenia, na wniosek adw. Lipińskiego, Bronisław Gruszczyński usunięto z głównego opiekunstwa, a wybraną osobą zupełnie obcą, Władysławą Frajmanową.

Frajmanowa podejmowała odsetki,

ulokowała chorego w szpitalu w Kochanówce,

gdzie po kilkunastu miesiącach po bytu star chorego poprawił się.

Od tej pory Bolesław Gruszczyński mieszkał oddzielnie, lecz żona wraz z synem dążyli do przejęcia majątku. Syn Feliks Wiktor wystąpił do sądu o zasądzenie na jego korzyść alimentów w wysokości 150 zł. miesięcznie, zaległości za okres 5 lat, co w sumie wynosiło 9.637 zł.

Na rozprawie sądowej opiekunka Frajmanowa nie stawiała się i wyrok zapadł zaocznie. Jednak sąd okręgowy egzekucję zawiesił, zasądzając 9.637 zł.

Wówczas Feliks Gruszczyński wniósł przez swego pełnomocnika adw. Lilkera wymienione na wstępie powództwo cywilne w sumie 20.000 zł.

W powództwie wyjaśnia, że jeszcze w dzieciństwie ojciec

zmuszał go do wykonywania ćwiczeń gimnastycznych,

sam go gimnastykował, przez co spowodował skrzywienie kręgosłupa. Był również wypadek, że po takich ćwiczeniach, kazał mu przy studi

wypić pół wiadra wody.

Dalej powód wyjaśnia, że ojciec mimo posiadania funduszy nie dał mu żadnego wykształcenia, a przez skrzywienie kręgosłupa stał się on niezdolny do pracy fizycznej, wobec tego zmuszony jest sprzedawać gazety i z tego się utrzymywał. Z tych więc względów wnioskuje o odszkodowanie.

Na rozprawie sądowej adw. Lipiński dowodził, iż kręgosłup powoda jest skrzywiony od dzieciństwa, że

urodził się on z tym defektem.

Pełnomocnik powoda adw. Lilker obalał to twierdzenie, dowodząc, że kręgosłup skrzywiony został przez nieumiejętne prowadzenie ćwiczeń gimnastycznych.

Sąd postanowił sprawę oddać i wezwać dwóch lekarzy chirurgów, którzy orzec mają, czy skrzywienie kręgosłupa nastąpiło wskutek gimnastyki, czy też w dzieciństwie po urodzeniu.

100 spraw o narażenie służby na niebezpieczeństwo

Jak się dowiadujemy, do łódzkiego starostwa grodzkiego skierowano w ostatnich 4 tygodniach około 100 spraw o narażenie na niebezpieczeństwo służby domowej, przez mycie okien bez pasów ochronnych.

Właściciele mieszkań, którzy dopuścili się tego wykroczenia, pociągający będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Mleko tylko w butelkach sprzedawane będzie w sklepach łódzkich

Jak się dowiadujemy, w związku z wejściem w życie z dniem 15 sierpnia rb. nowych przepisów o obrocie mlekiem, nakazujących wprowadzenie do sklepów spożywczych ogólnych sprzedaż mleka tylko w butelkach zamkniętych z oznaczeniem firmy przetwórczej, przyczem mleko na litry będzie mogło być sprzedawane tylko w sklepach wyłącznie nabiałowych. W wielu sklepach łódzkich rozpoczęto prace przygotowawcze, polegające na urządzaniu specjalnych miejsc do sprzedaży.

TEATR MIEJSKI

Jeszcze tylko kilka dni komedja „Arleta i zielone pudło”.

TEATR LETNI

Farsa „Zgorszenie publiczne”.

TEATR „ROZMAITOŚCI”

Dziś Michał Michalesko w komedji muzycznej „Melodia ojca”.

KLAWIOL „Ap. Kowalski” ODCISKI usuwa bezpowrotnie

Wyczerpani, ale zachwyceni Zuchwała szajka oszustów

(Dokończenie)

Czytelnikami króciutką rozmową z Józefem Adamowiczem.

— Rozumiem — zaczynam naprędce wywiad, — że trudno panu mówić tyle razy o samym gigantycznym przełomie z Ameryki do Polski. Może jednak zechciałby pan coś powiedzieć dla zaspokojenia wytlomaczonej ciekawości tysięcy mieszkańców Łodzi?

Pan Józef Adamowicz z całą cechującą go prostotą odpowiada nam krótko:

— Jestem bardzo wyczerpany dzisiejszym przyjęciem. Wrzuszony jestem do głębi serdecznym przyjęciem i owacją, zgłoszonymi nam w Łodzi. O tym entuzjazmie warszawian i łódzian opowiem po powrocie do Ameryki polskiej emigracji.

Cieszę się, że miałem zaszczyt odwiedzić metropolię polskiego przemysłu. Te fabryki, które oglądałem na peryferiach, jadąc z lotniska, utkwiły mi w pamięci i zrobiły duże wrażenie.

Na tem przerwano naszą rozmowę. Zdażyliśmy jeszcze ucałować rączkę małżonki bohaterkiego lotnika, p. Elżbiety Adamowiczowej. Z naszem po średnictwem pozdrawia ona wszystkich mieszkańców Łodzi, która okazała lotnikom tyle serca.

(gel.)

Zbiórka na zakup samolotu

Zawiązał się w naszym mieście pod auspicjami LOPP łódzki komitet zakupu samolotu braci Adamowiczów, w skład którego weszli przedstawiciele miasta, LOPP, Aero klubu, oraz organizacja społecznych i gospodarczych.

Wzorem stolicy i innych miast polskich, komitet łódzki postanowił w czasie do 20 b.m. zorganizować zbiórkę pieniężną, celem zebrania funduszu na zakup zwycięskiego samolotu „City of Warsaw”, który stanie w muzeum narodowym obok samolotów ś.p. Żwirki, Skarżyńskiego, Karpińskiego i innych.

Komitet zwraca się za naszem pośrednictwem do społeczeństwa z gorącym apelem o składanie jaknajliczniejszych datków w jaknajkrótszym czasie (bo do 20 lipca r. b.) do administracji „Głosu Porannego”, lub na konto PKO. nr. 140346 łódzkiego okręgu wojewódzkiego LOPP. w Łodzi.

wyludzała pokaźne datki, podszywając się pod różne instytucje

Od kilku miesięcy do wiadomości władz śledczych dochodziły skąpe i niejasne wiadomości o występach szajki zuchwałych oszustów, którzy podając się za przedstawicieli rozmaitych instytucji i staważyszeń, wymuszali i wyludzali od firm i osób prywatnych datki pieniężne i ofiary na wymaginowane cele.

Osuźci działali osobno, na pierwszy rzut oka, bez kontaktu. Podobne jednak metody, stosowane przez każdego z nich, wskazywały na fakt, że stanowią doskonale zorganizowaną szajkę oszustów. Ich występny nacechowane były zuchwałością. Opornych, którzy nie chcieli zasiląć kas instytucji „reprezentowanych” przez nich, zmuszali do tego pod groźbą wykorzystania owych wpływów w urzędach i u władz.

Szajka składała się z trzech osób: Józefa Adama Stachurskiego (Wysoka 9), Aleksandra Złotow-Razina (Fabryczna 9) i Stefana Zuchewskiego, nigdzie nie melowanego.

Osuźci podzieliли między siebie role. Każdy występował jako „reprezentant” innej instytucji, czy stowarzyszenia.

Specjalnością pierwszego osuźci, Stachurskiego, było obchodzenie mieszkańców Łodzi, co do których osuźci mieli pewność, że sprzyjają Stronnictwu Narodowemu i od nich wyludzać datki i ofiary.

Aleksander Złotow-Razina podawał się prawie zawsze jako przedstawiciel związku rezerwistów marynarskich i grasował wśród ludności żydowskiej, zbierając składki na związki i „ochronę pogranicza morską”. Miał on legitymację, zapatrzoną fałszywymi pieczęciami, moc dokumentów stwardniających

tożsamość, które wzbudzić miały zaufanie.

Zuchowski podawał się za członka związku strzeleckiego, bądź związku rezerwistów i również na żądanie okazywał „oryginalne” dokumenty z pieczęciami. Potrafił on w ten sposób sugerować „klijentów” że sprzedawał kalendarze z ub. roku po kilkanaście złotych za sztukę.

W dniu wczorajszym szajka oszustów została zatrzymana i osadzona w więzieniu.

Prowizoryczne obliczenia wskazują, że wyludzili oni od różnych firm i osób około 20 tys. zł.

„GŁOS PORANNY”

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych lotniskach u p. Lewenberga

TEATR ROZMAITOŚCI

Cegielniana 27, tel. 112-25.

Goscinne występy znakomitego gwiazdora amerykańskiego

Michała Michalesko

Dziś, w środę o g. 9.30 w.

Melodia Ojca

Wesoła komedja muzyczna w 3 akt. (4 obrazy) 24 numerów śpiewnych i tanecznych.

Ceny popularne.

W czwartek, 20 b. m. o g. 9.30 w. tylko 1 raz

JESZIWO BUCHER

z Michałem Michalesko

Po przedstaw. wielki koncert z udziałem całego zespołu.

Ceny ulgowe Cały parter 1 zł.

„MUZA”

Dziś i dni następnych! Początek seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł.

Elektryzujący film FOX'A — potężna epopeja szpiegowska. — Nie fantazja, lecz rzeczywistość

„BYŁEM SZPIEGIEM” (Agent nr. 35)

Zdumiewające czyny największego szpiega XX wieku, które nie pozwolą oderwać oczu od ekranu na chwilę. — W roli tytułowej największy aktor francuski ANDRE LUGUET. W roli uwodzicielki, pięknej konfidentki nieprzyjacielskiego wywiadu czarująca EDWIGE FEUILLERE. NADPROGRAMY. Ceny miejsc po zł. 1.09 i 1.50. na I-szy seans 80 gr.

Tabela ligowa w cyfrach

Ruch grał najskuteczniej, najrówniej, ma najlepszych strzelców to też słusznie zajął pierwsze miejsce w tabeli

Sensacyjny finał pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo ligi jest żywo komentowany przez światki piłkarski. Jak się to stało, że Polonia pokonała Ruch, że dokonała tego, czego żadna inna drużyna dokazać nie mogła?

Zespół warszawski pojechał na Śląsk, by pro forma bronić pozycji uważanej z góry za straconą, a wrócił jako zwycięzca. Fakt ten tak podzielał na zwolenników Ruchu, że po meczu pobito gośel. Jakkolwiek jesteśmy zdecydowani mi przeciwnikami wszelkich występów w lidze, musimy stwierdzić, że winę tych godnych pożałowania zajęć przypisać trzeba samej Polonii za jej ostrą i brutalną grę. Zespół warszawski na tym meczu dał się poznać z jaknajgorszej strony.

Dla Ruchu sam fakt doznanej porażki jest bolesny, tembardziej, że Polonia, w związku ze słynną sprawą zeszłorocznych rozgrywek o wejście do ligi, jest niemile widziana na Śląsku. Ruch jednak utrzymał się na pierwszym miejscu i jest nadal najpoważniejszym kandydatem do powtórzenia zeszłorocznego sukcesu swego. Ślacy mają przewagę 3 — 4 punktów nad Cracovią i Garbarnią, figurujących na 2 i 3 miejscu tabeli, mają też i najlepszy stosunek bramek (49:16). Do Ruchu też należy rekord strzelonych bramek, przyczem niemal połowę ich uzyskał Peterek (21), najpoważniejszy kandydat na króla strzelców ligowych, przed Wilimowskim (15 bramek).

W 11 meczach Ruch pozwolił odebrać sobie tylko 4 punkty (dwa remisy i jedną porażkę), odnosząc natomiast takie zwycięstwa jak 13:0 (z Podgórzem), 7:4 (Garbarnia) 5:1 (Warszawianka) 4:1 3:0 itd., grając w najbardziej ustabilizowanym składzie. Najbliższe mecze drugiej rundy wykażą, czy porażkę z Polonią spowodował spadek formy mistrza ligi, czy też było to dzieło przypadku.

Następnie w tabeli idą zwarta

Pozostałe mecze o mistrzostwo klasy A

W rozrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy A pozostały do rozegrania tylko następujące mecze: w sobotę, 21 b. m. ŁKS Łb. — Hakoah i w niedzielę 22 b. m.: ŁTSG. — SKS, Union - Touring — Wima, Widzew — Makabi i WKS. — Karkusi Kl. Sp.

Mistrzostwo Polski w drużynowym tenisie

W meczach tenisowych o drużynowe mistrzostwo Polski w Białymstoku WLTK. (Warszawa) pokonał Jagiellonję 6:1, zaś w Bydgoszczy AZS. (Poznań) pokonał Bydgoski K. T. 4:3.

W półfinałach walczyć będą Lwowski LTK. — Pogon (Katowice) oraz AZS. (Poznań) ze zwycięzcą w grupie warszawskiej Łódzkiej. W grupie tej WLTK. gra jeszcze z WKS22, poczem zwycięzca tego meczu z Łódzkim Lawn Tennis Klubem.

ławą cztery kluby z Cracovią i Garbarnią na czele, które pięknym finiszem uratowały honor piłkarstwa krakowskiego. Do tej grupy zalicza się też i ŁKS. Łódzianie mieli okazję zająć drugiego miejsca, lecz powięła im się noga w meczu z Warszawią i dziś widzimy ich na piątej lokacie. Do rzędu najlepszych sukcesów ŁKS należą bezsprzecznie zwycięstwa nad Pogonią i Wisłą, tembardziej, iż odniesione zostały na obcych boiskach, a następnie pokonanie Garbarni. Najbardziej ŁKS grał z Warszawią i z Wartą. Nierówna forma łódzian, a zwłaszcza rażące braki w grze ataku, spowodować mogą i w drugiej rundzie nieoczekiwane porażki tej drużyny. Dlatego też nie przypuszczamy, ażeby w drugiej rundzie udało się jej zająć lepsze miejsce.

Począwszy od 6-go miejsca mamy znów wyrównaną klasę czterech drużyn (11 — 10 punktów zdobytych), wreszcie trzech maruderów, walczących o miejsce w lidze. Tu najlepszą pozycję zajmuje Warszawią, mając przed Podgórzem asykurację dwóch punktów zdobytych na ŁKS.

Charakterystyczne, że tylko cztery drużyny mają ujemny stosunek bramek. Do tych należy też Polonia, chociaż w tabeli widzimy ją przed Wartą i Wisłą. W tem towa

rzystwie Polonia jest intruzem. Najmniej bramek straciła Legia, bo tylko 12, a następnie Polonia — 14. Najskuteczniej grał atak Ruchu, Cracovii, Garbarni i Pogoni, a także i Warty. Najbardziej anemicznymi natomiast napastnikami Strzelec (9 bramek), Warszawią i Polonia (po 12 bramek). Nie lepiej przedstawia się Legia ze swymi 13 bramkami.

Cyfrы w tabeli i wyniki potwierdzają, że tytuł wiosennego mistrza ligi przypadł Ruchowi zasłużenie. Drużyna ta grała najrówniej i nie było meczu, by przeciwnik opuścił boisko bez utraty bramki, co innym drużynom nie zawsze się udało.

Nasze koszykarki jadą do Londynu

Wyjazd polskiej drużyny koszykówek kobiecej na eliminacyjny mecz z Francją, wyznaczony na 8 sierpnia w Londynie, dochodzi ostatecznie do skutku. Drużyna nasza, w wypadku zwycięstwa, walczyłaby w finale z zespołem USA. Zawodniczki polskie zgrupowane zostaną na obozie treningowym w C. F. W. F. na Bielanych.

Jedziemy na igrzyska światowe

PZLA wyznaczył reprezentację do Londynu

Jechać, czy nie jechać do Londynu? Ostatecznie Polski związek lekkoatletyczny postanowił wziąć udział w światowych igrzyskach kobiecych w dniach 9 — 11 sierpnia i w związku z tem poczynił już pewne przygotowania.

Uchwalono, że w skład reprezentacji wejdzie pięć zawodniczek, a mianowicie:

Walasiewiczówna w biegach na 60, 100 i 200 mtr. oraz w skoku w dal.

Wajsówna i Cejzikowa w dysku i kuli.

Kwaśniewska w oszczepie i w pięcioboju (100 m. skok w dal, skok wzwyż, oszczep i kula).

Świdorska 800 mtr.

Wszystkie wymienione wyżej zawodniczki przebywają już specjalny kurs treningowy na Bielanych w CIWF, pod kierunkiem trenera Cejzika. Ponadto

tytułem próby pozostały w obozie: Freiwaldówna (80 mtr. płotki), Nowacka (800 mtr.) i Przygórka (skok w dal).

Zarząd PZLA. liczy się jeszcze z możliwością odzyskania dla lekkiej atletyki utalentowanej Manteuflówny, która od dłuższego czasu zaniechała czynnego udziału w zawodach, jak również liczy, że przybywająca z Ameryki Przybylska wykaże takie wyniki, które umożliwią wystawienie również i sztafety. Wówczas w skład sztafety polskiej weszłyby: Walasiewiczówna, Manteuflówna, Przybylska, Batiukówna.

Na zawodach o mistrzostwo Polski w pięcioboju pań (Warszawa 28 — 29 b. m.) dokonane będą prawdopodobnie ostateczne eliminacje w niektórych konkurencjach.

Belgijscy tenniści w Warszawie

Szwajcaria wycofała się z pucharu Davisa

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych przybyła do Warszawy reprezentacja na drużyna tenisowa Belgii na mecz o puchar Davisa. Skład reprezentacji belgijskiej jest następujący: Lacroix, Nacart i Borman. Gracze belgijscy zamieszkali w hotelu Bristol i

dziś odbędą pierwszy trening na kortach tenisowych Legji. Hebdą w dniu wczorajszym wznowił treningi i grał zadawałajaco. Ból nadwyżonej ręki minal bezpowrotnie.

Szwajcarski związek tenisowy miał w rozgrywkach o puchar Davisa wyjątkowego pecha, gdyż losował kolejno Indję, Południową Afrykę, Australję i znów Indję. Koszty sprowadzenia tych drużyn były tak olbrzymie, że Szwajcaria, nie mając pieniędzy na podróż do Kopenhagi, musiała zrezygnować z meczu z Danją i oddać jej punkty walkowerem.

W ten sposób jeszcze przed rozegranie pierwszej rundy, już wiemy wynik meczu drugiej rundy: Danja — Szwajcaria 5:0.

Jednocześnie Szwajcaria wystąpiła z wnioskiem, ażeby w przyszłości w razie natrafienia na zamorskiego przeciwnika, pierwotkowe koszty jego sprowadzenia do Europy pokrywały wszystkie państwa grające z nimi (nie tylko w pierwszych, lecz i w następnych rundach).

Polska wniosek ten popiera, gdyż niezamowny nasz związek tenisowy doskonale rozumie sytuację, w jakiej znalazła się Szwajcaria.

Wacker gra z ŁKS a Austria nie daje odpowiedzi

Kalendarzyk ligowy przewidywał po zakończeniu pierwszej rundy dwutygodniowy odpoczynek drużyn. W związku z tem kierownictwo ŁKS. postanowiło wykorzystać wolne terminy i nawiązało pertraktacje z znanym zespołem wiedeńskim Wacker, angażując go na jeden mecz w Łodzi.

Wacker wystąpi w Łodzi w środę, dnia 25 b. m. Jednocześnie dowiadujemy się, iż ŁKS wystąpił z propozycją do „Austrii“, ażeby przybyła do Łodzi w dniu 31 b. m. Dotychczas jednak nie otrzymał odpowiedzi.

Szczęście w nieszczęściu



Na wyścigach w Albany (Nowy Jork) znakomity kierowca Al Hamont wywrócił się w pełnym biegu, ale wyszedł z wypadku bez szwanku.

Dogrywka Ł.T.S.G.--Widzew

Zarząd ŁOZPN uchylił niesłuszną uchwałę wydziału gier

Jak donosiliśmy, ŁTSG. zgłosiło protest przeciwko uchwale wydziału gier i dyscypliny uznawającej zawody ŁTSG. — Widzew, które przy stanie 1:0 dla ŁTSG. były przerwane z powodu wtargnięcia na boisko zwolenników Widzewa.

Podkreślaliśmy, iż decyzja wydziału gier jest nie na miejscu, gdyż krzywdzi ŁTSG. Jako gospodarze byli oni odpowiedzialni za utrzymanie porządku,

lecz ze względu na okoliczności towarzyszące zajęciu i stwierdzeniu, że ekscesy te były ponad wszelką wątpliwość wywołane przez gorących zwolenników Widzewa, ŁTSG. musiało być zwolnione od odpowiedzialności.

Protest ten rozpatrywał na swem ostatnim posiedzeniu zarząd ŁOZPN, i po dłuższych obradach doszedł do wniosku, że rzeczywiście uchwała wy-

działu jest niesłuszną. Zarząd ŁOZPN. uchylił ją i postanowił przeprowadzić 7 - minutową rozgrywkę, utrzymując dotychczasowy stan meczu 1:0 dla ŁTSG.

W ten sposób szanse ŁTSG. na zdobycie tytułu mistrza Łodzi wzrosły bardzo poważnie, gdyż w chwili obecnej ma ono już jeden punkt więcej od Union - Touringu.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Najlepszy najweselszy najbardziej melodyjny superfilm czeski p. t.:

W rolach głównych: Jarmila Vacek, Oskar Marion, Anton Novotny.

Królowa cyganerii

Nadprogram tygodnik Paramountu i P. A. T.

Historja miłosna, tryskająca humorem i werwą

Przepyszna wystawa! Cudne melodie i piosenki! Początek o godz. 4-ej

Bielsk zarzuca Łodzi

nadużywanie dobrej wiary konsumentów

W związku z akcją podjętą przez związek izb przemysł. handl. w sprawie wprowadzenia nazwy ochronnej „wyrób bielski”, skierowanej przeciwko Łodzi, podajemy poniżej w imię bezstronności opinie „konwencji fabrykantów sukna Bielska-Białej i okolicy”.

Red.

Wyroby bielskie cieszą się popytem na rynku łódzkim oraz uznaniem jako jakościowo wyższe, posiadają również sławę na rynkach światowych.

Niesłusznym jest zdanie, jakoby ceny tych wyrobów były wygórowane i nie zastosowane do ogólnego położenia gospodarczego kraju.

Istnieje pewna zupełnie minimalna różnica w cenie, która jednak znajduje swoje uzasadnienie wobec wyższej jakości towarów w porównaniu do wyrobów niesumiennej wytwórców, którzy się kryją pod nazwą „Bielsko”. Starają się oni uzyskać wyższe ceny, krzywdząc takim postępowaniem przemysł bielski i przemysł solidny innych środków. Obróty bielskiego przemysłu włókienniczego zmalały, ale nie jedynie z powodu pauperyzacji konsumenta, ale przede wszystkim wskutek niesumiennej konkurencji, która, podszywając się pod nazwę „Bielsko”, krzywdzi nasz przemysł

i nadużywa dobrą wiarę konsumenta.

Dla ochrony konsumenta przed wyzyskiem stworzył przemysł bielski znak towarowy, który został zatwierdzony i zarejestrowany przez urząd patentowy R. P.

Ale i tu znalazł niesumienność wytwórców oraz sprzedawców sposobem dla dalszego prowadzenia swego procederu, oznaczając swój towar róż-

nymi znakami, względnie utkaniem na krajkach nazwy „Bielsko” po to, by wprowadzić konsumenta w błąd, sprzedając mu lichotę, zamiast gatunkowo wysoko stojącego towaru bielskiego.

Konwencja fabrykantów sukna Bielska, Białej i okolicy widziała się przymuszona wystąpić na drogę sądową, co już odniosło poważny skutek, gdyż nastąpiło

zajęcie bardzo wiele towarów, oznaczonych niesłusznie nazwą „Bielsko” i t. p. Kroki te podyktowane są przede wszystkim dążeniem niedopuszczenia, by dobre miano „bielskich wyrobów” nie zostało przez niesumienne konkurencję nadal podkopywane a powtórne, by uchronić szerokie rzesze konsumentów przed wyzyskiem.

Sztynne ceny tkanin hamują wzrost konsumpcji we włókiennictwie

Jedną z poważniejszych przyczyn zastój w przemyśle włókienniczym, jest znaczna stosunkowo rozpiętość pomiędzy sztywnymi cenami gotowych wyrobów włókienniczych, a obecnymi możliwościami płatniczymi konsumentów. Sztynne ceny wyrobów włókienniczych przyczyniają się do znacznego zmniejszenia zbytu tych artykułów, a co za tym idzie, do kurczenia się produkcji. Można o najlepiej zaobserwować, porównując ceny z surowcami i półfabrykatami włókienniczymi

W roku 1928 przeciętna roczna cena 1 kg. bawełny wynosiła 47 zł., w roku 1931 — 22,1 zł., w roku 1932 — 17,8 zł. W roku zaś 1933 — 17,4 zł., a więc surowa bawełna od roku 1928 do roku 1933 spadła w cenie o blisko 65 proc.

Półfabrykat bawełniany wykazuje znacznie mniejszy spadek cen, i tak 1 kg. przędzy bawełnianej w r. 1928 za nr. 18 pojedynczy kosztował 6,7 zł., w roku 1931 — 3,7 zł., w roku 1932 — 3,2 zł., w roku 1933 — 3,2 zł., czyli

przędza bawełniana spadła w cenie w roku 1933 w porównaniu z rokiem 1928 o 49 procent.

Gotowy materiał bawełniany np. MADAPOLAM — 1 metr kosztował w roku 1928 — 1,7 zł., w roku 1931 — 1,7 zł., w roku 1932 — 1,6 zł., w roku 1933 — 1,2 zł., a więc cena gotowej tkaniny bawełnianej w tym czasokresie spadła tylko o 30 proc.

Jeszcze wyraźniej sztywność cen występuje w wełnie, o ile bowiem 1 kg. wełny surowej MERINOS mytej w roku 1928 kosztował 22,7 zł., w roku 1931 — 9,8 zł., w roku 1932 — 7,2 zł., w roku 1933 — 9,7, czyli cena jej spadła od roku 1928 do 1933 o 56 proc.,

to cena półfabrykatu, a mianowicie przędzy wełnianej, jeżeli chodzi o nr. 40 podwójny wynosiła w roku 1928 — 30,2 zł., w roku 1931 — 16,—, w roku 1932 — 13,1 zł., w roku 1933 — 13,8 a więc

cena półfabrykatu zmniejszała o 54 proc.,

podczas gdy 1 metr gotowej tkaniny wełnianej, a mianowicie KAMGARNU w roku 1928 kosztował — 34 zł., w roku 1931 24,6 zł., w roku 1932 — 20,6 zł., w roku 1933 — 19,6 zł., a więc w ciągu tego okresu

gotowy materiał wełniany zmniejszał o 35 procent.

Sztynność cen odbija się przede wszystkim na obrotach towarów wełnianych, które pomimo znacznego spadku surowca są niewspółmiernie do zarobków szerokich rzesz konsumentów miejskich i wiejskich.

NIE WIELE DBAŁ O TO, ŻE TEN SOBOWTÓR KOCHA JEGO WŁASNĄ ŻONĘ, ALE SZALAŁ NA MYŚL, ŻE KOCHA ON TAKŻE JEGO KOCHANKE...

SOBOWTÓR

w rolach głównych

Ronald Colman i Elissa Landi

wkrótce.

19 fabryk niemieckich zakłada w Anglii swe filje

Od szeregu miesięcy prowadzone były przez 19 fabryk niemieckich, wyrabiających konfekcję damską, pertraktacje w sprawie założenia w Anglii fabryk filjalnych tych przedsiębiorstw. Pertraktacje te na podstawie zezwolenia rządu niemieckiego i angielskiego zostały obecnie zakończone. Z ramienia rządu niemieckiego wyznaczony zostanie specjalny kontroler, który nadzorować będzie działalność tych przedsiębiorstw, tak, aby nie szkodziła ona interesom włókiennictwa nie-

mieckiego. 50 proc. materiałów i dodatków używanych przy produkcji konfekcji tej będzie musiało być zakupowane w Niemczech. Przy przeniesieniu części fabryk do Anglii żądne redukcje w przedsiębiorstwach macierzystych tych firm w Niemczech nie będą mogły być przeprowadzone. Fabryki te służyć mają eksportowi w pierwszym rzędzie do dominionów brytyjskich. Cały obrót pieniężny niemieckich przedsiębiorstw filjalnych skoncentrowany będzie w rękach

kontrolera z ramienia rządu niemieckiego. Zezwolenia niemieckiej centrali dżiw opiewają na transfer w wysokości 20.000 RM. dla każdej firmy wyłącznie w towarach i maszynach, tak że w związku z założeniem tych przedsiębiorstw nie nastąpi odpływ gotówkowy w bilansie płatniczym Niemiec. Finansowanie 19 filji przedsiębiorstw niemieckich w Anglii przejęte zostanie przez zagraniczne konsorcjum bankowe.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Tranz. sprzedaż	kupno
Dolary	5,275	
Dolarówka	53,15	
Budowlana	44,75	44,25
Stabilizacyjna	67,50	67,25
Inwestycyjna	112,25	112,—
8 proc. Łodzi	50,50	50,25

Sytuacja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu warszawskiej giełdy walutowo-dewizowej panowała tendencja słabsza przy obrotach zmniejszonych. Bank Polski płacił za dolary 5,26. Notowano: Berlin 203 Belgja 123,00 Gdańsk 172,50 Holandia 358,20, Londyn 26,64 Nowy Jork 5,28 i jed na ósma, kabel Nowy Jork 5,28 i pięć ósmych, Paryż 34,91 Praga 22, Sztokholm 137,55 Zurich 172,63 Włochy 45,43. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 197,50, szyling austriacki 99,30 korona czeska 21,86 frank francuski 34,95 frank szwajcarski 172,40 funt angielski 26,62 dolar 5,27,75 dolar złoty 8,91,40 rubel złoty 4,59 rubel srebrny 1,36 bilon 0,63.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja utrzymana. Notowano: Bank Polski 86, Starachowice 10,85 zawarto drobna transakcję Lilpopami po 9,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja mocniejsza. Notowano: 4 proc. dol. 53,80 5 proc. konwersyjna 63 — 63,10 — 63, 5 proc. kolejowa 58, 6 proc. dolarowa 73 odcinki po 500 dol. 73,13, 7 proc. stabilizacyjna 63,50 odcinki po 500 dol. 67,75 4 i pół proc. ziemskie 48,25 — 47,90 7 proc. ziemskie dol. 46,25 — 46,50 5 proc. Warszawy z 1933 r. 58 odcinki po 1000 zł. 58,25 5 proc. Łodzi z 1933 r. 51; drobne transakcje i z tego powodu nienotowane zawarto: 3 proc. bud. 45 3 proc. renta ziemiska odcinki po 1000 zł. 61,50 — 61, za 8 proc. dillonowską żądano 85, za 7 proc. śląską dolarową żądano 65,75 za 7 proc. warszawską dolarową żądano 63,75.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK

Loco 13,25 lipiec 12,98 sierpień 13,03 wrzesień 13,09 październik 13,15 — 31,16 listopad 13,22 grudzień 13,30 — 13,31 styczeń 13,32 — 13,33 marzec 13,41 maj 13,49,

NOWY ORLEAN

Loco 13,15 lipiec 12,96 październik 13,14 — 13,15 grudzień 13,24 — 13,30 styczeń 13,33 marzec 13,41 maj 13,48.

LIVERPOOL

Loco 7,13 lipiec 6,97 sierpień 6,91 wrzesień 6,90 październik 6,88 listopad 6,83 grudzień 6,83 styczeń 6,83 luty 6,83 marzec 6,83 kwiecień 6,83 maj 6,83 czerwiec 6,81 lipiec 6,80,

Egipska: loco 8,61 lipiec 8,35 październik 8,49 listopad 8,52 grudzień 8,53 styczeń 8,58 marzec 8,61 maj 8,68.

Upper: loco 7,37 lipiec 7,22 październik 7,22 listopad 7,27 grudzień 7,32 styczeń 7,32 marzec 7,37 maj 7,42,

BREMA

Loco 14,78 lipiec — październik 14,71 grudzień 14,99 styczeń 15,12 marzec 15,35 maj 15,43.

ALEKSANDRIA

Sakellaris: lipiec 15,73 listopad 16,33 styczeń 16,47 marzec 16,41 maj 16,73.

W zreorganizowanym wydziale „SAFES” Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. (Al. Kościuszki Nr. 15)

została otwarta dla wygody Sz. Klienteli

PRZECHOWALNIA

przyjmująca za niewielką opłatę na przechowanie różne przedmioty w opieczutowanych kufrach, walizach i t. p., co jest szczególnie dogodnie dla osób, udających się

w podróż, na letniska i t. d.

Znaczna poprawa na rynku przędzy bawełnianej

Na rynku przędzy bawełnianej ostatnio zanotowano dalszą poprawę sytuacji, spowodowaną malejącymi zapasami przędzy, które w ostatnich dwóch tygodniach zmniejszyły się o zgórą 250 tys. kg. Z drugiej strony trwa stale haussa na rynkach surowej bawełny. Jakkolwiek dotąd jeszcze haussa nie odbija się na cenach przędzy, nie ulega wątpliwości, że o ile utrzyma się ona nadal, spowoduje poważniejszą wyżkę cen. Licząc się z tem właśnie, już obecnie zapotrzebowanie na przędzę bawełnianą wydatnie wzrosło, nabywcy, oczekując dalszej wyżki cen, starają się zawczasu zaopatrzyć się w najniebezpieczniejsze numery.

Sytuacja na tym rynku uległa po

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Wszystkie notowania bez zmiany. Usposobienie ogólne spokojne.

Dźwiękowy Kinoteatr
CAPITOL
Dziś i dni następnych!

Idealna para kochanków

Platynowa Blondynka

Zdała od cywilizacji, w sercu Indo-Chin, krainie piekielnych gwałtownych pożarów i walki upadłej kobiety o prawo do

JEAN HARLOW i CLARK GABLE w dramacie miłosnym reż. Victora Fleminga p. t.

NADPROGRAM: Dodatek dźwięk. PAT oraz tygodnik Foca. Sala chłodzona i wentylowana mechanicznie.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Zł. 15.000 — 84720.
Zł. 10.000 — 54702 168336.
Zł. 2.000 — 95211 142106 165333.
Zł. 1.000 — 15917 31244 20529 63791
99888 94377 111112 123946 154945
157635.

Zł. 500 — 25936 48989 40487 65683
110824 168898.

Zł. 400 — 607 1359 1441 50745 53300
81159 89253 96066 100307 111207 123275
141632 160477.

Zł. 250 — 38758 39900 48563 43889
49742 52782 53718 55374 76224 77388
81066 84458 93334 104740 106139 112512
116306 114292 140937 156942 153407

Zł. 200 — 7920 16875 19368 25220
32146 38016 41409 42957 45005 47893
51358 55254 65047 77745 79041 85324
89296 91991 94847 96482 108295 116556
113730 116521 119402 124695 131089
134591 134330 136683 139547 138504
156294 159928 163660 167623 168300.

Zł. 15.000 Nr. 137035.
Zł. 5.000 na N-ry: 13221 52263 130309
Zł. 1.000 na N-ry: 34621 54104 93586
123835.

Zł. 500 na N-ry: 13896 19237 39738
59290 70966 81577 149270.

Zł. 400 na N-ry: 10269 15416 20928
24499 28234 40231 55939 50879 71275
83411 91908 91476 96026 104025 109370
118326 136871 132646 162756.

Po zł. 250 na N-ry: 8906 13879 26077
36199 57187 59064 63265 71711 91589
90655 98578 113146 117229 111208 124270
133898 149002 166738 166269 166117
167407.

Po zł. 200 — 9858 10565 16073 25748
30862 39330 40870 52586 59390 57904
65256 68062 62516 67081 90372 94489
95497 94532 97033 98044 115309 115285
116824 116817 118948 123706 125170
125833 130594 132646 135799 140137
146070 149723 158041 162293 165728
166580 166973 18126

1 1 2 CIĄGNIENIE.

55 63 86 324 518 706 1009 229 46 419 602
19 787 807 931 2023 91 146 73 201 374 80 449
51 703 898 991 3280 892 704 4257 64 632 702 7
22 928 5001 11 37 50 166 246 884 450 525 608
14 18 709 98 846 927 6020 50 125 86 391 503
671 7218 44 56 904 47 7104 228 402 866 8007
14 130 237 788 805 71 77 988 9118 75 333 75
457 535 644 704 93 842.

10100 58 94 330 61 488 731 87 828 901 41
89 93 1127 33 67 276 89 321 431 99 580 667
983 12112 646 7 7507 25 632 62 815 903 13181
283 337 530 40 646 69 714 834 14063 397 401
513 57 714 66 802 928 92 15096 242 77 301 35
91 513 635 848 16128 59 66 352 641 760 17118
263 432 52 563 756 862 18181 210 12 469 98 623
961 19051 764 80 801 952.

20146 381 461 86 575 731 968 21102 62 463
62 97 565 688 868 98 972 22095 170 202 549 70
78 698 732 820 950 72 23207 404 17 86 532 50
651 725 834 969 82 24186 500 85 585 25211 43
47 443 55 567 646 875 26192 490 519 673 760
69 916 69 27978 196 236 345 486 509 21 604 913
25 28299 363 465 73 74 618 90 837 68 29055 100
266 606 12 764 963.

30064 33 74 549 608 798 810 66 80 31035 117
31 94 431 89 501 614 993 32536 40 715 82 33006
245 405 16 50 930 34052 88 114 36 492 546 785

953 35005 63 435 835 74 36010 238 94 538 62
893 37050 144 222 321 435 65 38037 47 70 252
395 470 503 616 986 39079 80 104 34 370 89
707 70 975.

40221 25 99 554 63 627 757 72 836 41169
83 273 659 98 981 42162 252 505 73 97 929
43052 71 221 382 545 711 81 871 957 44124 66
265 500 678 79 895 45373 84 476 543 801 920
46154 63 599 47039 111 50 409 771 843 45 911
48128 40 337 498 544 773 76 49021 458 521 661
62 73 738 807.

50050 92 218 28 32 302 37 565 555 976
51054 289 94 327 5881 415 506 40 611 37 998
52018 317 29 61 94 488 591 978 53047 63 424
892 54128 65 599 631 55071 194 362 498 659
68 914 56086 94 197 573 603 764 808 49 944 77
57068 120 277 583 871 948 58130 238 423 52 575
81 601 13 78 777 59121 395 604 756 992.

60233 452 770 913 43 96 61176 380 488 712
61 882 84 62255 63 98 401 644 830 57 937
63067 132 301 453 709 863 64223 80 86 884 907
65022 137 401 591 648 851 66179 293 497 503
40 52 638 706 35 62 996 67280 314 512 53 94
642 706 35 69 996 67280 314 512 53 94 642 98
843 912 68124 514 704 37 880 924 69041 227
660 702 30 69 70435 38 729 974 71009 150 89
284 351 474 524 43 618 828 915 22 72002 54 300
458 530 83 820 952 73056 87 146 95 330 461 83
590 607 91 746 847 977 74571 602 869 75022
228 756 16118 29 249 83 474 830 77105 217 311
66 90 407 19 98 769 876 78262 342 405 540 860
919 43 79044 77 464 561 615 825.

80230 45 99 376 509 620 46 780 823 39
81099 325 590 664 82 799 959 82095 107 21 53
62 83 429 520 94 627 777 83010 39 55 163 215
345 51 478 559 88 715 84012 108 50 319 528
741 61 914 85233 451 548 91 680 713 823 85 934
86044 498 706 923 26 87095 212 355 60 61 65
98 453 77 98 805 987 88150 289 595 690 744
89067 793 213 352 431 555 938 90178 85 222 36
589 659 94 726 906 13 91121 60 323 558 676
804 64 92058 124 306 30 66 544 61 606 738 926
93059 140 93 212 341 620 944 94017 25 44 46
235 69 466 73 90 505 624 45 918 24 93 95018
174 482 623 66 812 42 74 958 96066 215 710 68
880 903 79241 91 412 54 69 503 88 99 628 792
838 98030 228 304 79 411 643 77 850 944 50
99096 99 100 65 232 75 325 68 615.

100046 191 246 70 350 89 646 734 46 72 94
810 101073 152 206 401 520 80 838 102075 275
414 36 574 608 48 83 742 85 857 945 103123
294 305 491 511 46 661 737 104018 97 156 88
408 516 79 649 105142 536 720 61 914 106027
53 157 226 86 318 418 627 858 107064 109 224
444 646 69 763 804 7 108045 108 41 220 317
405 627 757 80 864 972 109037 350 80 415 17
940 6 64.

110500 84 601 17 21 95 111004 100 2 51
282 304 650 771 112226 77 300 41 441 540 54
113192 244 378 691 778 90 956 114179 67 82
114250 114372 89 25 48 114410 58 114509 114817
114984 43 115028 99 194 320 935 92 13 116625
748 972 61 117085 21 83 142 111 520 98 743
872 118007 97 157 277 351 7 77 49 56 452 579
45 83 713962 99 119095 289 59 316 411 596 26
120143 237 29 529 613 65 838 25 83 919 82
121233 399 711 68 814 18 940 122940 028 254
491 97 650 706 86 35 963 67 91 68 123275 23
469 946 124413 564 644 871 82 994 125010 177
593 24 678 61 789 816 903 88 26 126023 158 17
282 81 333 459 519 810 930 127201 565 69 634
92 737 128032 53 126 288 423 568 10 743 938
85 129288 399 13 407 30 686 862.

130147 419 973 82 131195 299 544 50 90
680 23 747 800 856 132007 399 414 78 33 566
76 649 64 741 71 890 93 133001 190 22 406 547
658 958 134121 491 555 647 837 41 921 22 135082
111 326 498 553 94 542 75 735 882 907 136000
167 71 238 830 137361 73 554 758 919 138106
22 221 24 463 604 16 23 771 857 139077 82 96
440 605 774 831 987 76.

140079 206 82 389 413 832 64 916 141004
40 94 409 537 610 32 712 807 925 37 84 142082
106 263 313 62 418 96 143015 123 231 87 307
79 650 935 144077 206 9 96 420 529 676 713 82

924 145001 034 341 906 83 146519 92 672 756
803 947 147028 208 510 614 942 148079 208 256
407 33 54 644 975 149166 93 300 478 580 799
887.

150028 315 443 573 639 65 775 977 81
151019 282 323 499 514 56 71 85 761 844 152040
230 398 416 75 718 38 94 956 153209 448 65
779 862 154123 61 300 779 889 945 92 155015
148 271 422 87 94 565 646 815 924 46 156174
207 35 48 373 79 453 559 807 988 157069 106
10 23 41 245 406 503 77 764 814 16 44 995
158060 287 330 61 159033 45 269 400 1 627 28
50 60 716 53 880 981.

160009 38 280 343 499 99 566 707 24 802 15
76 968 161062 70 168 309 446 672 784 94 887
966 162202 362 409 55 70 91 721 163401 48 88
525 649 875 97 911 54 62 90 164140 575 716 29
95 813 49 78 165013 97 410 15 40 96 595 166073
228 544 738 894 99 927 86 167004 44 263 371
585 609 33 764 82 805 930 168114 698 898 950
169542 71 77 618 29 73 983.

3 42 214 315 682 853 1231 93 583 759 2011
400 718 45 801 30 994 3455 4774 948 5018 158
266 378 710 686 509 74 810 48 901 7519 91 795
8131 61 241 58 114 835 9235 37 382 806.
10212 585 974 12113 296 332 488 640 13328
583 634 14315 81 570 15175 651 945 16085 435
51 622 54 17658 18464 756 19950.

20012 212 311 68 560 762 21091 361 700
812 975 22182 587 699 719 23010 126 522 728
929 4609 780 88 959 947 92 25161 630 872
26057 67 99 418 654 86 27239 442 510 30 76
695 894 28093 101 470 598 650 29812.

30121 265 417 747 31272 373 32263 316 61
85 432 655 776 927 33468 666 43055 134 284
306 30 627 603 940 35112 427 735 964 36084
132 652 37815 38588 706 886 39158 494.
40419 82 732 867 99 937 41015 333 39 44
956 952 57 42032 64 665 713 48 872 43064 388
609 89 707 41 64 49012 45432 557 716 830
46148 389 502 962 47395 788 826 913 48004 331
466 543 606 49580.

50182 458 519 818 910 51660 86 52263 243
681 83 824 934 53073 132 50 264 72 500 79
54483 552 635 752 996 55139 258 813 56704 7
835 932 57070 253 8222 446 777 557 955 59022
85 179 255 547 663.

60033 207 22 405 61044 444 622 880 954
62012 288 325 824 25 63606 64244 835 65152
79 254 500 608 957 66012 238 909 67140 462
962 82 68150 340 780 69244 724 91.

70060 356 71475 531 789 72028 450 593 836
73199 957 74259 324 466 810 75313 432 860
76029 347 681 788 876 945 77446 78188 517 828
82 91 948 79156 399 641 50.

80391 81198 219 598 728 987 82156 535 80
757 859 83000 317 411 20 63 913 84438 818 38
85093 131 82 845 86050 87226 93 88095 146 454 64
335 89356

90962 91450 77 706 66 92311 502 771 56 93071
74 403 878 94482 701 60 96393 402 15 42 535 616
97120 130 716 871 98068 205 493 618 808 48 63
99162 83 207 63 454 740 66 95 859 980

100130 276 93 101028 384 502 27 607 99 826
950 104225 353 604 105055 48 532 96 653 106038
170 287 471 719 107059 203 436 825 108025 766
109207 64 363 571109 301 11025 78 839 12593
606 922 113121 397 114622 860 115932 116033 38
242 529 91 922 117705 921 22 118074 530 107
879 119143

120063 56 200 370 777 848 905 974 121335 342
776 123156 243 60 793 124342 48 818 940 125554
954 126264 678 803 127000 242 369 475 553 61
725 128063 493 702 129100 7 87 974

130472 629 782 859 955 131160 443 579 677
132132 213 312 963 133025 63 780 973 134153 272
405 801 135325 670 902 136096 350 71 796 137333
423 33 525 47 138253 39 396 549 666 844 931
139365 645 870 968

140050 137 231 429 88 822 141066 230 328 433
579 948 142058 455 70 143 148 229 900 144001 28
447 563 637 145614 146375 564 147088 419 148328
460 717 67 149041 65 66 278 370 909 935

152194 252 312 754 153111 434 901 154027 94

374 616 155111 238 78 92 496 593 156012 44 125
291 437 577 924 34 157201 473 773 932 158080 110
60 298 499 994 159242 433 774

160501 56 161196 250 305 162637 980 163223
398 868 164370 600 922 84 165098 708 160131 769
167828 168035 251 860 169325 693

4-te ciagnienie

62 126 300 789 812 1404 6 572 86 627 703 11
2382 525 98 632 719 3295 394 618 959 4558 714
36 5164 373 739 6347 823 27 70 992 7141 247 367
8218 724 825 905 9780 579

10215 50 344 494 535 772 11070 363 560 75 628
941 12005 61 335 663 886 13621 52 745 14257
546 620 15311 40 767 16110 41 20 67 715 17007
131 55 504 848 941 43 18247 322 34 458 629 19049
247 470 83 731 37

20337 524 765 75 850 917 21143 341 932 63
22998 23147 200 436 24944 669 70 819 25618 992
26387 745 83 27176 449 813 28046 252 416 537 93
989 29136 397 624 804 31 55 71

30568 31039 388 95 573 602 3 39 32582 33292
336 789 827 34632 88 830 35404 58 936 36110 336
87 451 589 914 37328

Humor, pogoda,
radość życia
i wspaniała muzyka



w najweselszym filmie
muzycznym, osnutym
na tle zabawnej intrygi
miłosnej p. t.:

„ŚWIAT SŁUCHA”

W roli głównej największy śpiewak New-Yorku

BING CROSBY

oraz światowej sławy zespoły orkiestrowe
CAB COLLOWAY'a
i Vincente LOPEZA

Kto chce się uśmieć, musi zobaczyć
„ŚWIAT SŁUCHA”

Początek seansów o godz. 4-ej. — Na pierwszy seans

ceny miejsc najniższe.

Widownia mechanicznie chłodzona
i wentylowana.

Doktor REICHER

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 pp.

Dr. med.

L. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i moczopłciowych

Leczenie niemocy płciowej
Cegielniana 15,
tel. 149-07

Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano
od 4 — 8 w. w niedz. i święta
od 9 — 1 po poł.

Dr. med.

HALTRECHT

powrócił
choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe

Piotrkowska 10 Tel. 131-86

Przyjmuje od g. 8-ej do g. 11 rano
i od 5 do 9 wiecz.
W niedziele i święta od 10 do 1 w poł.
Dla bezrobotnych ceny leczenia

Dr. med.

Heller

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz.
w niedziele od 11-3 po poł.
dla pań oddzielna poczekalnia
Dla niezamożnych ceny
leczeniowe

Dr. med.

Z. Pinczewska

choroby kobiece
przeprowadziła się

Gdańska 28, m. 4
tel. 108-01

wznowi przyjęcia 6 sierpnia rb
Przyjmuje od 4-6 ppół.

TRUSKAWIEC

PENSJONAT

„ARKADIA”

TELEFON 22

Pełny komfort. Radjo. Łazienki. Przepiękne
słoneczne pokoje balkonowe. Pokój brydżowy.

Znana pierwszorzędną
kuchnia djetetyczna

pod zarządem

PAULINY BERGSTEINOWEJ

LODU

od najmniejszej ilości dostarcza
B. Rubinek, Południowa 39,
skład Nr. 43, tel. 148-05.
Punktualna dostawa do mie-
szkań prywatnych. 992-10

Wyborowe LODY

porcja 35 groszy

WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODO-
WEJ i WAFLEM CZEKOLADOWYM

POLECA

Cukiernia „Zróżdło”

Przejazd i. — Tel. 133-72 i 209-87

Ogłoszenia drobne

STUDENTKA uniwersytetu w
Włoszech udziela lekcji włoskie-
go. Tel. 169-91 od 15 do 18.

PAN, który w „Głosie Poran-
nym” ogłosił, że przygotowuje do
egzaminów na kierownika biura
prośb i był u mnie dnia 8 b.m.
proszony jest o podanie adresu
w administracji 7846-3

KUPIĘ używany fotel na kół-
kach. Wiadomość telef. 209-12.
7898-3

FARBIARNIA i Apratura towa-
rów bawełnianych kompletnie
urządzone w śródmieściu do
wydzierżawienia. Oferty sub.
„Wykończalnia”. 806-8

DO WYNAJĘCIA pokój I piętro,
front, z używalnością telefonu i ła-
zienki. Dowborczyków (Juljusza) 4,
tel. 110-50. Oglądać codziennie,
prócz niedziel. 842-8

LOKAL słoneczny na wysokim
parterze, składający się z 4 dużych
pokoi do wynajęcia przy ul. Piotrkowskiej 189.

ZGUBIONO dowód osobisty wyd.
przez Magistrat m. Łodzi na
nazwisko Chany Izbieckiej, zam.
przy ul. Ogrodowej 12. 7898-8

ZAGINĘŁA legitymacja funduszu
bezrobocia, wydana w Łodzi na
nazwisko Józefa Jassa, Limanow-
skiego 26.

ZGUBIONO legitymację zapomogo-
wą wydaną przez P. U. P. P. w Ło-
dzi, na nazwisko Józefa Jassa,
Limanowskiego 26.

STACJA ZAPOBIEGAWCZA
w PRZYZOCHNI
WENEROLOGICZNEJ,
Zawadzka L. 1
CZYNNĄ CAŁĄ DOBĘ.

Dr. med. IGN. MARGOLIS

OKULISTA
WYJECHAŁ

Od dn. 1 sierpnia gabinet
zostaje przeniesiony
na ul. Piotrkowską 113
tel. 165-17

Godz. przyjęć 1-2 i 5-7.

Dr. med.

Wołkowyski

przeprowadził się na ul.
Cegielniana 11 tel. 238-02

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. med.

Feliks TURYN

Choroby wewnętrzne
Spec. narządów trawienia

przeprowadził się na
Al. Kościuszki 22
(Piotrkowska 79)

tel. 133-05. Godz. 5-7.

Leczenie

krótkimi falami radiowymi

Choroby stawów, kości, mięśni,
nerwów, skóry, narządów we-
wnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizykanej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Do akt. Nr. Km. 1126 / 54 r.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi
przy ul. 11 Listopada 17
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza
że w dniu 23 lipca 1934 r.
o g. 13 w Łodzi przy ul.
Srebrzyńskiej 36

odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości a mianowicie:
tektury i maszyny do krajania tektury
oszacowanych na łączną sumę zł. 1620
które można oglądać w dniu licyta-
cji w miejscu sprzedaży, w czasie
wyżej oznaczonym
Łódź, dn. 27. 34

Komornik Adam Jaroszyński
Sprawa Binema Zajęca p-ko fir. „Inż.
Józef Adelfang i S-ka”.

Dr.

Stanisław Gawiński

położnictwo i choroby kobiece

Bałucki Rynek 3

Tel. 148-80

przyjmuje od 4 — 7.

KRYNICA

Dr. Józef Chain

choroby wewnętrzne
spec. choroby serca, elektrokar-
diografia

ordynuje
jak zwykle w Nałęczówce.

Instytut de Beauté POMA

Potrzkowska 121

poprzednia oficyna, I piętro.

Tel. 155-55

Bezplatne porady
kosmetyczne!

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
30 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwane pracy 10 gr. za wiersz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sąreżynowe i zaślubniewe 12 zł. Ogło-
szenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm. sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Stanisław Rożniecki Za Wydawnictwo „Pressa”, wydawnictwo sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101